DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 130. Poniedziałek, 16 (28) Czerwca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. —Nominacja.— Regens seminarjum djecezjalnego w Lublinie. — Rozkaz p. o. ober-policmajstra.—Rada zarządz. tow. drogi żel. warsz. wiedeńs. — Instytut muzyczny warszawski.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** — Nabożeństwo dziękczynne. — Kronika kościelna.— Tydzień handlowy.— Posiedzenie tow. drogi żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg.— Kurjerek miejski. — Pierwszy popis uczni i uczennic instytutu muzycznego. — Warszawskie kurczęta w Petersburgu — Wiadomości gospodarskie; grad.—Zaprzeczenie.—Pożar.— Oświetlenie.—Wypadki miejskie.—Podróż Najjaśniejszych Państwa. — Uroczystość chrztu św. J. C. W. W. Ks. Aleksandra Aleksandrowicza.— Pobyt za granicą J. C. W. W. Ks. Marji Mikołajewnej.— Droga żelazna libawska.— Kolej żel. w Krymie. — Towarzystwo opieki nad zwierzętami. — Korespondencje Dziennika Warszawskiego: z Chołma i Lwowa.—Austrja i ziemie słowiańskie. Kwestje czeska i galicyjska; zgromadzenie ludowe; legat; sprawy węgierskie.—Zaprzeczenia; sejm węgierski. — Sprawa sądowa. — Prusy i Niemcy. Sejm pruski. —Francja. Okupacja rzymska.—Konwencja wrześniowa. — Komisja mięszana.—Kwestja franko-belgicka.—Jenerał Klapka.—Świętowanie górników. — Hiszpanja. Kortezy.—P. Silvela. — Anglja. Głosowanie sekretne. — Ameryka. Kwestja statku *Alabama*; stan Georgja.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca.

Nominacja. — Przez Najwyższy ukaz imienny do kantoru dworu, liczący się w wojskach rezerwowych i w artylerji konnej polowej jenerał-lejtnant Arkadjusz *Stałypin* mianowany został koniuszym dworu Cesarskiego, z przemianowaniem go na tajnego radcę.

Regens Seminarjum Djecezjalnego w Lublinie. — Zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że egzamin i zapis aspirantów do stanu Duchownego w Djecezji Lubelskiej odbywać się będzie w roku bieżącym w Kancelarji Konsystorza Djecezjalnego w Lublinie w dniach 24 Czerwca (6 Lipca) i 25 Czerwca (7 Lipca) oraz że każdy zgłaszający się aspirant następujące dowody kwalifikacyjne złożyć winien: *a)* metrykę urodzenia; *b)* świadectwo szkolne z ukończonych przynajmniej klas 4-ch; *c)* pozwolenie rodziców lub opiekunów; *d)* własnoręczny opis biegu życia; *e)* świadectwo właściwego proboszcza o sprawowaniu się moralnem; *f)* świadectwo władzy policyjnej o stałem zamieszkaniu.

W rozkazie p. o. Ober - Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 165 wydanym, zamieszczono: 1) Ponieważ z liczby spisowych, tutejszych stałych mieszkańców, chrześcian i żydów, niestawających w roku zeszłym do losowania, zamieszczonych na listach zakomunikowanych cyrkułom, wielu dotąd nieusprawiedliwiło przyczyny niedopełnienia tej formalności i dla tego nie figurują na liście niestawających, z tego więc powodu i w skutek odezwy magistratu miasta Warszawy, z d. 9 (21) czerwca r. b. za Nr. 3658, ponownie polecam komisarzom cyrkułowym, przedsięwziąść jak najenergiczniejsze środki w celu wyśledzenia pobytu tej kategorji spisowych i w miarę wynalezienia, dostawiać do urzędu rekrutskiego miasta Warszawy, dla postąpienia podług przepisów. 2) W uzupełnieniu rozkazu mego za Nr. 153, zawiadamiam policję, że w mieście Węgrowie i gminie Starawieś, pomiędzy bydłem pojawiła się choroba nie księgosusz lecz karbunkuł, co wszelako nie zmienia rozporządzenia nie wpuszczania do Warszawy, do dalszego rozkazu, mięsa pochodzącego z m. Węgrowa i jego okolic.

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej — zawiadamia, że kupony pięcioprocentowe za 1-e półrocze 1869 r. od obligacij Towarzystwa Serji II-ej na Talarów 500 w pruskim kurancie, albo 75 funtów sterlingów, albo 1875 franków, albo 875 guldenów holenderskich, lub też na Talarów 100 w pruskim kurancie, albo 15 funtów sterlingów, albo 375 franków, albo 175 guldenów holenderskich, począwszy od 1-go lipca r. b. wypłacane będą w kasach następujących: w Warszawie w kasie Głównej Towarzystwa, w Berlinie w domu Gustaw Müller et Comp., w Wrocławiu w kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego, w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp., w Brukseli w domu Brugmann Synowie, w Londynie w domu N. M. Rothschild and Sons.

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej — zawiadamia, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1869 od pięćsetfrankowych obligacij Towarzystwa w czasie od 1-go do ostatniego dnia lipca r. b. wypłacane będą w kasach następnych: w Warszawie w kasie Głównej Towarzystwa, w Wrocławiu w kasie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego, w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp., w Berlinie w domu Gustaw Müller et Comp., w Frankfurcie nad Menem w domu J. J. Weiller Synowie, w Krakowie w domu Anntoni Helcel, w Brukseli w domu Brugmann Synowie.

Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum) podaje do wiadomości, że popis uczniów i uczennic Instytutu Muzycznego Warszawskiego (Konserwatorjum), dnia 18 (30) Czerwca r. b. we środę, odbędzie się nie o godzinie 1-ej, jak to jest wyrażone w zaproszeniach, lecz o godzinie *5-ej po południu*, a to czyniąc zadosyć żądaniu bardzo wielu osób.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca.

Dzienniki paryzkie i inne zagraniczne nie nadają mowie cesarza Napoleona w obozie de Chalons wojowniczego znaczenia, uwydatniając, że w mowie do wojska nie może być zapewnień pokojowych; wszelako pierwsze wrażenie jej w Paryżu było nie zbyt korzystne, gdyż sprawiło spadnięcie kursu papierów publicznych na tamtejszej giełdzie. Chociaż jednak nie miała ona wojowniczego charakteru, zawierała ona tak zwaną teorję „kuli cywilizacyjnej", według której wszelki postęp w Europie spełniony został jedynie na drodze utorowanej przez francuzką artylerję. Ten jej charakter, uwydatnił za pomocą swych komentarzy do niej półurzędowy dziennik paryzki *Le Peuple*, który z samochwalstwem, pomiędzy innemi oświadczył, że wszelka idea liberalna, aby się rozpowszechniła w Europie, potrzebuje być tylko trjumfalnie przeniesiona, wzdłuż niej, w fałdach sztandaru francuzkiego.

Dziennik *La France* ponownie zaprzeczył wieściom o układach rządu francuzkiego z gabinetem włoskim, w przedmiocie odwołania wojsk francuzkich z państwa kościelnego, uspakajając niejako obawy w Watykanie objawione, aby odwołanie to nie skrzyżowało soboru powszechnego. W istocie trudno przypuścić, aby rząd francuzki, udzielając tak długo opiekę papieżowi, cofnął ją właśnie wtedy, kiedy ten najbardziej jej potrzebował. Wszelako dziwnem jest z drugiej strony, że armja, która według wyrażenia *Le Peuple*, przenosi w fałdach swego sztandaru liberalne pojęcie, będzie odbywała wartę przed zgromadzeniem, mającem uchwalić zupełnie sprzeczne z temi ideami zasady.

Co do obrad komisji franko-belgickiej, dzienniki półurzędowe paryzkie uznały za właściwe,

na nowo udzielić uspakajające zapewnienia, oświadczając, iż chodzi tylko o kwestje ekonomiczne. Zapewnienia te tylokrotnie były powtarzane, że nie budzą bezwzględnej wiary, również jak i twierdzenia, że dojściu do skutku umowy, przeszkadzają przesadzone roszczenia francuzkie.

Senat belgicki, odrzuciwszy uchwaloną przez izbę reprezentantów pojednawczą poprawkę, odraczającą zniesienie w zasadzie przymusu osobistego za długi, i obstając przy zniesieniu tego przymusu tylko dla handlujących i cudzoziemców, pozostawił gabinetowi do wyboru, tylko cofnięcie tego prawa lub rozwiązanie senatu.

Dzienniki ministerjalne węgierskie zaprzeczyły wieści podanej przez pismo czeskie *Narodne Listy*, jakoby gabinet wiedeński, a głównie hr. Beust, zamierzył prowadzić układy z przewódcami federalistów, których poparcie tak mu było potrzebne dla wykonania jego planów, iż gotów był nawet poświęcić dla nich obecne przedlitawskie ministerstwo. Dzienniki ministerjalne utrzymują, że rząd nie ma powodu robienia większych ustępstw dla czechów, galicjan i słoweńców, tembardziej, że nawet już w Galicji i Krainie zaczyna się uspakajać agitacja narodowościowa. Na nieszczęście dzienniki te, pomimo największej chęci, nie mogą tego samego powiedzieć o Czechach. — Przepaść pomiędzy lewicą a stronnictwem ministerjalnem w Węgrzech, coraz bardziej się powiększa, a najbardziej uwydatniła się przy rozprawach w peszteńskiej izbie deputowanych nad projektami reformy sądowej. Wniosek p. Kolomana Ghyczy, aby rozprawy w tym przedmiocie odroczyć do przedstawienia projektu o reorganizacji gmin, nawet nie został wzięty pod rozwagę, a izba protokularnie zganiła wyrażenia p. Iranyi przeciwko ministrowi sprawiedliwości, z powodu czego prawie cała lewica opuściła salę posiedzeń. Peszteńska izba wyższa, idąc za przykładem izby niższej, wybrała do delegacji samych stronników ministerstwa z wyłączeniem reprezentantów wszystkich opozycyjnych odcieni.

Dzienniki i korespondencje madryckie zajmują się mową jenerała Prima, w której obok wynurzenia posłuszeństwa uchwałom kortezów, przebijała przychylność dla księcia Montpensier, a obecność tego ostatniego w Hiszpanji i przyznanie mu stopnia jenerał-kapitana, uznawane były jako środki torujące mu drogę do tronu.

W zupełnej sprzeczności z angielskiemi korespondencjami z Stanów Zjednoczonych co do instrukcji p. Motleya w sprawie statku *Alabama*, jest doniesienie z Nowego-Jorku, że pomiędzy sekretarzem stanu p. Fishem, a senatorem Sumnerem nie zachodziło żadne rozdwojenie w przedmiocie tych instrukcji, co nawet pozwala przypuszczać, iż senator Sumner brał udział w ich układaniu. Jednocześnie konwent republikański w Pensylwanji zatwierdził uchwałę senatu odrzucającą umowę w sprawie statku *Alabama*, oświadczając jednak, iż nie chce wojowniczego rozstrzygnięcia tej sprawy z Anglją. Ponieważ stronnictwo republikańskie obecnie ma przewagę w Stanach Zjednoczonych, przeto uchwały tego konwentu odejmują groźny charakter całej sprawie.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Rzym, 27 (15) *czerwca.* Ostatnia alokucja papieża skarży się na prawo uchwalone we Włoszech, nie wyłączające kleryków od popisu wojskowego, pochwalał jedenaście protestacij biskupów; oświadczał, że katolicyzm jest narażony na wielkie klęski i szkody w Austrji; wiadomości z Hiszpanji martwią papieża; rząd ruski prowadzi dalej prześladowania. Papież w końcu zwraca uwagę nieprzyjaciół kościoła na surowy sąd boski.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 25 (13) czerwca.* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że ogłoszony zostanie jutro reskrypt cesarski, zwołujący delegacje do Wiednia na 11-go lipca. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 26 (14) czerwca.* Dzisiejsza *Wiener Ztng* ogłasza w swej części urzędowej reskrypt własnoręczny cesarza, zwołujący delegacje do Wiednia na dzień 11 lipca. *(Tamże).*

* *Peszt, 25 (13) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister sprawiedliwości oświadczył, że czuje się dotkniętym w swym honorze z powodu odezwania się Iranyi'ego na poprzedniem posiedzeniu, i że nie może pozostać w izbie bez otrzymania satysfakcji. (Minister opuszcza salę posiedzeń wśród głośnych okrzyków). Wniosek Deaka, ażeby izba potępiła protokólarnie wyrazy powiedziane przez Iranyi'ego, został przyjęty przez członków większości i przez pięciu członków lewicy. Podczas głosowania imiennego, lewica i lewy kraniec wyszły z sali posiedzeń. *(Tamże).*

* *Paryż, 25 (13) czerwca.* Poseł hiszpański Olozaga przybył tu dziś z Madrytu. *(Tamże).*

* *Paryż, 26 (14) czerwca.* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że na skutek reklamacji ze strony rządu tymczasowego w Madrycie, rząd francuzki internował emigrantów hiszpańskich, którzy trzymali się koło granicy francuzko-hiszpańskiej w zamiarze wywołania powstania; karliści zostali internowani w Burgos, izabelliści zaś w Poitiers. *(Tamże).*

* *Paryż, 26 (14) czerwca.* *Journal officiel* pisze: Z powodu mianowania David'a kawalerem orderu legji honorowej wielkiego krzyża, prezes ciała prawodawczego Schneider podał się do dymisji, lecz następnie cofnął takową, po otrzymaniu listu cesarskiego z daty 24 czerwca, w którym cesarz oświadcza, że przez udzielenie David'owi tego zaszczytu, nie chciał zrobić ujmy godności Schneidera ani też osłabić powagi moralnej jego stanowiska. Cesarz odpiera także w tym liście myśl, jakoby nominacja ta miała mieć znaczenie reakcyjne, i kończy temi wyrazami: Polityka mego rządu świadczy o tem dość jasno i usuwa wszelką dwuznaczność. Po wyborach rząd poprowadzi dalej dzieło przedsięwzięte oddawna i zależące na pogodzeniu silnej władzy rządowej z instytucjami prawdziwie liberalnemi. *(Tamże).*

* *Rzym, 25 (13) czerwca.* *Giornale di Roma* donosi, że papież odbył dziś przed południem konsystorz, na którym miał krótką przemowę i wyniósł kilku prałatów do godności biskupów. Pismo to atoli nie podaje przemowy papieża. *(Tamże).*

* *Bruksela, 25 (13) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, w dalszym ciągu rozpraw nad prawem o zniesieniu przymusu osobistego, Barbacon i de Rasse postawili wniosek, ażeby przymus osobisty zniesiony został jedynie w sprawach handlowych i co do cudzoziemców; wniosek ten został przyjęty 30 głosami przeciw 24. Przeciwnie zaś odrzucony został wniosek deputowanego Guillery, przyjęty przez izbę reprezentantów na posiedzeniu z 19-go bieżącego miesiąca. Prezes powstrzymał się od głosowania. *(Tamże).*

* *Bukareszt, 24 (12) czerwca.* Pismo urzędowe *Monitor* ogłasza dziś dekret książęcy, z mocy którego senat zostaje rozwiązany. *(Tamże).*

* *Bukareszt, 24 (12) czerwca.* Zeszłej nocy aresztowano jakiegoś człowieka, przy którym znaleziono dubeltówkę i który na wystosowane do niego zapytanie oświadczył, że zamierzał jego było zamordować ministra spraw wewnętrznych dla powodów politycznych. Zarządzone natychmiast śledztwo wykaże bliższe szczegóły. *(Tamże).*

* *Madryt, 24 (12) czerwca.* Kortezy odroczyły do początku lipca rozprawy nad budżetem wydatków. *(Tamże).*

* *Madryt, 25 (13) czerwca.* Kortezy odrzuciły 121 głosami przeciw 74 wniosek co do poboru podatku pogłównego. *(Tamże).*

* *Londyn, 24 (12) czerwca.* Podług telegramu z Nowego Jorku z daty dzisiejszej, zapewniają ze źródła wiarogodnego, że uznanie powstańców na wyspie Kubie za stronę wojującą, nie było dotąd w gabinecie waszyngtońskim przedmiotem narad. — Z dobrego źródła donoszą, że pomiędzy sekretarzem stanu Fish'em i senatorem Sumner'em nie zachodziła nigdy różnica w zdaniach co do instrukcij w kwestji statku *Alabama*, które miały być udzielone posłowi amerykańskiemu w Londynie, panu Motley'owi. *(Tamże).*

* *Londyn, 26 (14) czerwca.* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Nadeszła z Kuby wiadomość o nowem zwycięztwie wojsk hiszpańskich nad powstańcami pod Cincovillas. *(Tamże).*

* *Zürich, 26 (14) czerwca.* Mazzini wyjechał ztąd wczoraj, jak powiadają, w zamiarze zamieszkania w Londynie. *(Tamże).*

* (Nabożeństwo dziękczynne). Czytamy w *Dzien. gub. płockim*: Z powodu powicia przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Cesarzewiczowę Marję Teodorównę syna, któremu nadano imię Aleksander, dnia 1 (13) czerwca r. b. odprawione zostały liturgje święte w cerkwi parafjalnej prawosławnej, w kościele katedralnym rzymsko-katolickim i w świątyniach innych wyznań, w obecności wszystkich znajdujących się w mieście urzędników wojskowych i cywilnych. Wieczorem miasto było uiluminowane.

* (Kronika kościelna). W zeszły poniedziałek, w kościele Opieki św. Józefa, na prost ulicy Królewskiej, obchodzony był odpust św. Alojzego Gonzagi; podczas wotywy artyści i amatorowie wykonali odpowiednie kompozycje.—W zeszłą środę, na cześć św. Onufrego odprawione było nabożeństwo odpustowe w kościele kks. Bazyljanów przy ulicy Miodowej.—W zeszły czwartek kościół archikatedralny i metropolitalny również przez nabożeństwo odpustowe obchodził doroczą pamiątkę Narodzenia się św. Jana Chrzciciela, pod wezwaniem którego zostaje; sumę celebrował ks. kanonik Dietrich; kazanie miał ks. kanonik Dziaszkowski; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego, pod dyrekcją p. Ap. Kątskiego wykonali mszę Rincka, na graduale „Jesus de Nazareth" Gounoda, na benedictus Nr. 5 ze „Stabat Mater Rossiniego. — Wczoraj w tymże kościele o godz. 7-ej z rana, rozpoczęło się nabożeństwo czterdziestogodzinne, poprzedzające jutrzejszą uroczystość śś. apostołów Piotra i Pawła; wotywę odprawił ks. kanonik Dziaszkowski; sumę celebrował ks. kanonik Dietriech; kazanie miał ks. Karpiński; konserwatorjum muzyczne, przy współudziale artystów opery, wykonało mszę Moniuszki, graduale Brzowskiego, na offertorium „O Salutaris" Rossiniego, na benedictus „Ave verum" Mozarta.—Wczoraj rozpoczęte zostało napowrót zwykłe nabożeństwo w kościołach: św. Marcina przy ulicy Piwnej i Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, które przez czas niejaki były wstrzymane z powodu prowadzonych robót około odnowienia tych kościołów; przy rozpoczęciu na nowo szeregu nabożeństw, odprawione były w obu tych kościołach odpowiednie ceremonje rytuałowe, zebrani zaś artyści i amatorowie wykonali śpiewy religijne różnych kompozytorów. ф.

* (Tydzień handlowy). *D. 14 (26) czerwca.* Podniesienie się ceny pszenicy na targu londyńskim w dniu 21 bież. mies. zdawało się wywołać więcej ożywienia w tym interesie. Zdaje się jednak, iż to było tylko chwilowe; telegram bowiem z następnego targu opiewa, że interes był dardzo spokojny, a ceny poniedziałkowe nie zmienione. Dopóki zatem nie będziemy mieli szczegółowych sprawozdań, nie możemy oznaczyć, czy podwyżka ta jest wynikiem niekorzystnych wiadomości o stanie urodzajów, lub też chwilowo objawionej potrzeby. Ceny żyta w Berlinie pozostały i w ubiegłym tygodniu w tendencji ku podwyżce, a ceny wzrosły od zeszłego tygodnia na towar miejscowy o 4 tal., a na dostawę jesienną o 3 talar. Na targu gdańskim tak *pszenica* jak *żyto* w początku tygodnia były poszukiwane, a za pszenicę 10 fl. wyżej płacono. Wiadomości z Londynu nie przyczyniły się do dalszej podwyżki, ale utrzymały ceny pszenicy, gdyż żyto w końcu tygodnia mniej było poszukiwane a ceny osłabły. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były tylko średnie, a ceny z powodu ogólnie poprawiającej się tendencji podniosły się o 90 kop. na korcu, pomimo, że nabyto tylko na potrzebę konsumcyjną, gdyż wywóz do Cesarstwa, przy obecnych wysokich cenach, nie daje szansy zysku spekulantom. Płacono za gatunki wyborowe zwyczajnej wagi rs. 8 k. 55—rs. 8 k. 70, za średnie rs. 8—rs. 8 k. 40, za ordynaryjne zaś rsr. 6 k. 90—rs. 7 k. 50 za korzec. *Żyta* dowozy były dość liczne, ceny jednak przy znacznem żądaniu dla Cesarstwa podniosły się o 1 rsr. na korcu. Płacono rs. 6—rs. 6 k. 15 za korzec. *Jęczmienia* zapasy znajdujące się, oraz świeże dowozy rozkupione

zostały do Cesarstwa i do wyrobu kaszy; również wysłano jeden ładunek za granicę. Ceny dawne utrzymały się; płacono za cztero-rzędowy do rs. 3 k. 75, za dwurzędowy rs. 4 k. 5 za korzec. *Owsa* dowozy były szczupłe; wszystko co było na targu i dawne transporta rozkupiono. Ceny skutkiem tego podniosły się o 30 kop.; płacono rs. 3 kop. 45—rs. 3 k. 75 za korzec. *Grochu* ceny wyższe o 40 — 45 kop., płacono: za polny rs. 4 k. 80 — rsr. 5 k. 70, za cukrowy rs. 6 k. 75—rsr. 7 za korzec. *Mąka:* ceny tego produktu postępują za dążnością cen ziarna; podniosły się na gatunki dobre o 10 kop., na francuzkie o 30 k. na pudzie. *Okowity* ceny pozostają w tendencji ku podwyżce; płacono rs. 1 k. 7½ — rsr. 1 k. 10 za garniec. *Cukier.* W produkcie tym nie było w ubiegłym tygodniu żadnych obrotów; ceny skutkiem tego pozostają pod naciskiem, gatunki pośledniejsze są bardziej uwzględniane, a na konsumcję miejscową chętniej aniżeli dobre gatunki kupowane. Notujemy: za Hermanów i Oryszew rs. 4 k. 15—rs. 4 k. 20, za Łyszkowice, Majerhoff i Dobrzelin rs. 4 k. 10—rs. 4 k. 15, za Elżbietów rs. 4 kop. 12½, za Leonów, Konstancję, Częstocice, Rytwiany i Leśmierz po rs. 4 k. 5 za kamień. *Wełna.* Tydzień pojarmarczny odznaczył się w interesie wełny znacznem ożywieniem. Przy ciągle trwających dowozach żądanie się utrzymało. Obrót tygodniowy wynosił przeszło 1,000 cetn., które nabyte zostały przez dom wrocławski, oraz fabrykantów tutejszych i białostockich. Przeszło połowę powyższej ilości nabył Margulies ze Zgierza. Płacono w stosunku cen jarmarcznych o 2—3 talarów wyżej; za cienką 75—90 tal., za średnio-cienką 68—75 tal., za średnią 55—64 tal. Zapasy są prawie wyczerpane. *Łoju* ceny wysoko są trzymane, żądają rs. 5 kop. 85, chcą płacić rsr: 5 k. 70, interes jest w obecnym sezonie, mało ożywiony; powodem wysokich tych cen jest zmniejszenie ilości do królestwa przeznaczonej o przeszło 40,000 pudów. (*Gaz. Handl.*)

* (Posiedzenia towarzystw dróg żelaznych wawszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej). W uzupełnieniu poprzednich naszych sprawozdań zamieszczamy następujące objaśnienie z tygodnika *Merkury:* W dwóch dniach po sobie następujących, 4 i 5 (16 i 17) czerwca, odbyły się posiedzenia (11-te z rzędu) zwyczajnego ogólnego zebrania obu towarzystw, na których ważne powzięto uchwały. Dwa te towarzystwa, jakkolwiek na różnych zawiązane zasadach, — gdyż jedno (drogi żel. bydgoskiej) używa poręczenia rządowego, a drugie płaci rządowi coroczny czynsz dzierżawny, — miały jednak dotąd ściśle wspólny zarząd. Zarząd ten ustąpił w całym składzie, przez złożenie mandatu. Dziś droga bydgoska trochę się wyemancypowała, wybierając sobie osobnych członków rady zarządzającej i komisji rachunkowej. Gdy jednak dyrekcja, ze względów oszczędności i ułatwień, pozostała spólna, a warsztaty towarzystwa drogi warszawsko-wiedeńskiej posługują i drodze bydgoskiej, przeto i w radzie zarządzającej pozostawiono łącznik, przez obranie w obu towarzystwach tych samych osób na prezesa i wice-prezesów.

* (Kurjerek miejski). Zdaje się, że wczoraj do południa, wypłakały się, aż do ostatniej łezki, zgromadzone od tak dawna nad Warszawą chmury, gdyż nie tylko że wieczór cały, wbrew wszelkim oczekiwaniom przeszedł pogodnie, lecz dziś od samego już świtu na horyzoncie oczyszczonym zupełnie zajaśniało wspaniałe słońce, do którego wszyscy, i ci co po wsiach koszą trawę, i ci co w miastach strzygą wełnę... przez cały czerwiec tęsknili! Może więc nakoniec, będziemy mieć stałą pogodę, może jeszcze i zabawa loteryjno-fantowa, powiedzie się świetnie!

Tymczasem już wczoraj po południu, znaczna część mieszkańców tutejszych, ufających, że deszcz ranny nie powtórzy się wieczorem, wyszła na pobliskie przynajmniej spacery. W każdym jednak razie, chociaż na koncert Bilsego i na teatr Breckmana zgromadziła się znaczna liczba gości, choć i Alkazar, najszczęśliwszy pomiędzy śpiewającemi ogródkami, przyjęcił massę gości, przecież niedowierzano jeszcze w ogóle zdradzieckiej aurze tegorocznej i najliczniej zgromadzono się w wielkim teatrze, gdzie zabezpieczeni od kaprysów pogody widzowie, bawili się doskonale na czwartem już z kolei przedstawieniu „Pięknej Heleny,“ którą wczoraj po cenach teatru Rozmaitości dawano.

— Nie długo już jedna z główniejszych na teraz rozrywek, szczególniej też dla dzieci, zniknie z Warszawy — mówimy tu o teatrze p. Breckmana, który niebawem już zamyśla opuścić Warszawę i powędrować dalej z całą swoją arcy-zabawną i doskonale wytresowaną trupą. Niechże więc teraz, korzystając z pogody która nam zajaśniała, spieszą się rodzice z wysłaniem swej wdzięcznej progenitury na to widowisko, które dziatwa wszelkiego wieku i podroślejsza nawet w szczególnem ma upodobaniu.

— Chcieliśmy już, pod wrażeniem odrannej pogody, winszować warszawianom nowej przyjemności jaka ich czeka na widowiskach teatralnych, które dyrekcja urządzi pewnie w łazienkowskim amfiteatrze na tak zwanej „wyspie,“ lecz w tej chwili słońce zaćmiło przed nami napisane litery, a podniosłszy głowę od biórka, spostrzegliśmy ze smutkiem gromadę chmur, utworzoną w jednej chwili, która zaczyna już na nowo zalegać nasz smutny horyzont czerwcowy! Czyliżby więc jeszcze raz zawiódł nas dzień rozpoczęty tak pięknie?

— W tych dniach przejeżdżała przez Warszawę artystka francuzka teatru petersburgskiego, panna Marguerite Blanche. Spotkaliśmy ją w zakładzie fotograficznym Mieczkowskiego, w którym robiono jej portrety. Już to zwykle wszystkie przejeżdżające przez Warszawę znakomitości z artystycznego świata, odwiedzają ten zakład, który już i za granicą posiada ustaloną reputację. Portret p. Blanche wzbogaci i tak już obfitą kollekcję piękności, zdobiącą ściany i wystawy fotografji p. Mieczkowskiego, albowiem artystka ta należy do szczupłej liczby tych wybranych, które na pierwszy rzut oka już olśniewają lub rażą pociskiem amora, ze sceny i z po za sceny zarówno...

— Oddawszy, po rycersku, hołd należny piękności, powiemy teraz słówko o rzeczy bardzo brzydkiej, to jest o skrzydlatych niedźwiadkach, które, według „Warszawskiego Kurjera“ pożerają obecnie plony w jednej z okolic lubelskiej gubernji. Szczęściem jednak, stworzenia te latają tylko w wyobraźni korespondenta „Kurjera,“ gdyż, jak to już raz oświadczył „Dziennik“ na innem miejscu — ze źródeł wiarogodnych zaprzeczają istnieniu tych niedźwiadków w miejscowości podanej przez Kurjera, który niepotrzebnie w sobotnim numerze swoim znowu z tą niepocieszną, a nieuzasadnioną wieścią wystąpił. Dość mamy klęsk rzeczywistych od gradów, deszczów i pożarów w tym roku, pocóż więc jeszcze urojone tworzyć?

— Wkrótce, bo już za dni kilka, rozpocznie się tak zwany „ogórkowy kwartał,“ najtrudniejszy do przebycia dla wszelkiego handlu i przemysłu w miastach. Wszystko co może i co nie może nawet, wyjeżdża swoim lub cudzym kosztem do wód i kąpieli zagranicznych i krajowych, albo też na willegiaturę—na bruku miejskim pozostają tylko ci, których twarde obowiązki przynaglają ku temu. W innych, szczęśliwszych pod względem pogody latach — taki „ogórkowy“ perjod, wynagradzany bywał przez czerwcowe korzyści — lecz obecnie, jarmark wełniany przeszedł bez wieści prawie i szczupła liczba ziemian, ułatwiwszy się co najrychlej z pilniejszemi interesami i oddawszy pokłon uprzywilejowanemu handlowi Stępkowskiego, i jego wielkim kwartowym butelkom — podążyła z powrotem do domów — wyścigi i kontrakta św. Jańskie nie zebrały też wielu amatorów, a i loterja fantowa, na którą tyle strojów dostarcza zwykle magazyn pp. Włodkowskich, i inne, niedopisała w właściwej porze. Tak więc, czerwiec tegoroczny nie zaopatrzył Warszawy w zapas brzęczącej i papierowej cierpliwości do przebycia kanikularnej czy ogórkowej pustyni! Musimy ją przebyć wszakże, niepocieszeni nawet nowaljami i owocami, które z powodu spóźnionej od deszczów i zimna wegetacji, są daleko droższe i mniej smaczne niż zazwyczaj o tej porze bywają. Lecz takiej sytuacji ogólnej, która zresztą nietylko u nas, lecz w całej Europie trwa obecnie, nie chcą uwzględnić ani właściciele domów, którzy bynajmniej ceny lokalów nie zniżają, ani służący, którzy coraz większych domagają się zasług za coraz gorszą robotę! *Al.*

* (Pierwszy popis) uczni i uczennic instytutu muzycznego (konserwatorjum), za rok szkolny 1868/9 jak donosiliśmy odbędzie się pojutrze we środę. Program jego jest następujący: 1-o Uwertura z „Ruy Blas“ Mendelssohna *Bartholdy*, na 2-ch fortepjanach i 8 rąk (pp. Brühl, Gabel, Jakowski i Brzezicki). 2-o Allegro z kwartetu (in *g* minor) *Mozarta*, na fortepjan, skrzyce, altówkę i violonczellę (panna Marja Witkowska, pp. Różalski, Dietz Ludwik i Bojanowski. 3-o Trio na głosy męzkie *Campana*, (pp. Rohn, Prażmowski i Gabel) z kursów wieczornych. 4-o Allegro z koncertu (in *G* major) *Viotti'ego* na skrzypce (11-letni Jan Walkow). 5-o Allegro z koncertu *Field'a*, wykona na fortepjan (panna Witkowska). 6-o Koncertstück *Maysider'a*, na skrzypce (p. Zygmunt Noskowski). 7-o Septett z opery „Sapho“ *Paccini'ego*, (panny: Leichnitz, Lutz, Golejewska, pp. Rohn, Prażmowski, Szymanowski i Gabel z kursów wieczornych). 8-o Allegro z koncertu (in *A* minor) *Humel'a*, na fortepjan (panna Teresa Jakubowicz). 9-o 1-a Część z koncertu (in *E* minor) *Beriot'a*, na skrzypce (p. Karol Różalski). 10-o Chór z „Oratorjum“ *Mercadantego*. Początek o godzinie 5-ej po południu.

* (Warszawskie kurczęta w Petersburgu). Mieliśmy sposobność poznać bliżej powód, dla którego kurczęta wiosennego lęgu, będące u nas w początkach lata gastronomiczną nowalją, nierównie są obecnie droższe jak w roku zeszłym. Od kilku tygodni ruscy handlarze i tutejsi spekulanci, zakupują prawie codzień po kilkaset kurcząt i takowe koleją żelazną dostawiają na targi petersburgskie, co naturalnie nie jest bez wpływu na wysokość cen kurcząt w mieście naszem. Przemysłowcy, jak nas upewniano, na tym dwuskrzydlatym towarze handlu wywozowego, świetny robią interes; za parę średnich kurcząt płacą tu najwyżej 40 kop., a biorą za nie w Petersburgu po rs. 1 kop. 50? Ф.

* (Wiadomości gospodarskie. — Grad). Z korespondencji z m. czerwca z pow. lubartowskiego (gub. lubelska) do *Gaz. Rol.*, dowiadujemy się, że stan urodzajów w okolicach tamtejszych jest zadowalniający; żyta piękne, na dobrych gruntach i nawożonych nadzwyczaj wysokie, na lichych gruntach w stosunku do dwóch minionych lat także dobre, pszenice nie wszędzie jednakowe, w niektórych miejscowościach musiano zrzynać z obawy wylegnięcia; jarzyny po większej części znakomite, gdzie niegdzie tylko jęczmiona przyżółkły, kartofle również dobrze się przedstawiają i wzrastają szybko, koniczyny w wielu miejscach zniknęły, w ogóle nierówne. — W okolicach Szczebrzeszyna (pow. zamostski gub. lubelska), urodzaje są wspaniałe, lecz grad w niektórych miejscowościach wielkie zrządził szkody; po drodze od Warszawy do Lubartowa przy kolei, szczególniej żyta nędzne na piaskach, pszenice za to w niektórych miejscach okazałe.

* (Zaprzeczenie). *Dzien. gub. lubelski* pisze: „W Nr. 44-m *Kurjera Lubelskiego* zamieszczona została wiadomość, że w niektórych miejscowościach powiatów chołmskiego i hrubieszowskiego zjawił się szczególnego rodzaju owad, który „strasznie niszczy zasiewy“. Dla wyjaśnienia tego, zażądane były wiadomości od miejscowych naczelników powiatowych, którzy urzędownie donieśli, że o szkodliwych owadach niszczących zasiewy, wcale niesłychać.

* (Pożar). *Dzien. gub. lubelski* pisze: Wójt gminy Krasnobrod, w powiecie zamostskim, zawiadomił redakcją dziennika gubernjalnego, że 18 (30) maja r. b. w Krasnobrodzie wynikł pożar, który w krótkim przeciągu czasu zniszczył 24 domów. Przy mocnym wietrze ogień szerzył się szybkością błyskawicy; wszelki ratunek był niepodobny. Jedna sikawka w mieście z samego początku pożaru zepsuła się, a mieszkańcy straciwszy ducha, w rozpaczy nie wiedzieli co począć dla ratowania swoich domów. Całe miasto, złożone z domów drewnianych ciasno zabudowanych, stałoby się pastwą płomieni, gdyby na szczęście nie przybył wówczas naczelnik straży ziemskiej powiatu zamostskiego, sztabs-rotmistrz Wasiliew; który czynną pomocą z osobistem poświęceniem się, podniósł ducha mieszkańców i skierował siły ich do gaszenia pożaru, tak, że ten wkrótce przytłumiony został.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie jutro i pojutrze 16 (28) i 17 (29) czerwca r. b., powinny być zapalane o godzinie 9-ej min. 30 wieczór, a gaszone o godzinie 1-ej min. 15 rano.

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, w fabryce żelaznej Rau i Lilpopa, w skutku oberwania się wagi żelaznej, Godfryd Roler, robotnik, uległ złamaniu ręki, a inni trzej robotnicy, jako to Życiński, Makowski i Zander, ulegli lekkiemu stłuczèniu. Roler odesłany na kurację do szpitala św. Rocha, trzej zaś inni pozostają na fabryce. — W cyrkule Sobornym Adam Szumowski, zostający na kuracji w szpitalu obłąkanych, niedozwalając ogolić siebie, zranił nieszkodliwie w brzuch Ignacego Kaczmarskiego, felczera, posiadanym kawałkiem noża. Kaczmarski pozostaje na kuracji w wspomnionym szpitalu.

---

* (Podróż Najjaśniejszych Państwa). *Birż. Wied.* donoszą, że ze stacji kołpińskiej nastąpił wyjazd do Moskwy Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani, wraz z Najdostojniejszemi Ich Dziećmi: Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną i Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami. Ich Cesarskim Mościom towarzyszą jenerał-adjutanci hrabiowie Adlerberg 2-gi i Szuwałow 1-szy.

* (Uroczystość chrztu J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza). Czytamy w *St. Pet. Wied.:* W poniedziałek, 9 (21) czerwca, odbył się w wielkim pałacu carskosielskim, podług Najwyżej zatwierdzonego ceremonjału, chrzest Nowonarodzonego Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza. Ceremonja rozpoczęła się o godzinie 10½ z rana i ukoń-

czoną została o godzinie 12$\frac{1}{2}$. Po śniadaniu w pałacu Cesarskim, osoby które zaszczycone zostały zaproszeniem na tę uroczystość, rozjechały się do domów o godzinie 2-ej po południu. W dniu tym gmachy tak w Petersburgu, jak również w Carskiem-Siole i w Pawłowsku, przyozdobione były flagami, wieczorem zaś miasta te były uiluminowane.

* (Pobyt za granicą Jej Ces. Wys. Wielkiej Księżny Marji Mikołajównej). Gazeta paryzka *Presse* donosi, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajówna przyjechała 6 (18) czerwca do wód w Vichy, gdzie zabawi miesiąc. Cesarz francuzów oddał do rozporządzenia Jej Cesarskiej Wysokości swój pałacyk. Budowniczy dworski Lejar otrzymał polecenie porobienia wszelkich przygotowań na przyjęcie Jej Cesarskiej Wysokości. Oprócz tego rozkazano oddawać Wielkiej Księżnie honory monarsze.

* (Droga żelazna libawska). Podług *Birż. Wied.*, zgłosiło się dotąd jedenastu konkurentów na budowę drogi żelaznej libawskiej. Licytacja miała odbyć się stanowczo we czwartek, 12 (24) b. m., w sali audjencjonalnej ministra skarbu, w obecności towarzysza tegoż ministra. Jakkolwiek wiadomem będzie zaraz, który ze spółubiegających się zadeklaruje najmniejszy koszt od wiorsty drogi, pomimo to zatwierdzenie umowy będzie zależeć od komitetu ministrów, i z tego powodu może zdarzyć się, że oddane będzie pierwszeństwo takiemu spółzawodnikowi, który jakkolwiek zadeklaruje koszt nieco większy, lecz przedstawiać będzie, z powodu swych przymiotów moralnych, większą rękojmię co do niezawodnego wykonania przedsięwzięcia. — Taż gazeta donosi, że niezwłocznie potem odbędzie się licytacja na budowę drogi żelaznej caricynsko-borisoglebskiej. Dotąd zgłosiło się co do tej drogi tylko trzech konkurentów.

* (Kolej żelazna w Krymie). *Gaz. gub. taurycka* donosi, że 27 marca udzielone zostało kupcom Rozentalowi i Bałabanowowi najwyższe pozwolenie na wykonanie własnym kosztem zbadania miejscowości pod kolej żelazną od jezior słonych perekopskich do mostu Czongarskiego lub innego punktu projektowanej kolei sewastopolskiej.

* (Towarzystwo opieki nad zwierzętami), jak donosi gazeta *Now. Wremja*, w imieniu niektórych swych członków, rozpowszechnia idee jakie są podstawą jego założenia i istnienia. W ostatnim czasie wydało ono swoim nakładem litografowane kartki, w celu rozpowszechnienia w niższych warstwach społeczeństwa tematów pisma świętego, dotyczących stosunków członków ze zwierzętami. Na jednej z tych kartek jest napis: „Szczęśliwy, kto lituje się nad zwierzętami.“ Na drugiej: „Bez politowania nad zwierzętami nie masz doskonałego ukształcenia, nie masz prawdziwie dobrego serca.“ Na trzeciej: „Pan Bóg nie dał nam dwóch serc: okrutnego dla zwierząt i dobrego dla ludzi.“ Na czwartej: „Człowiekowi nadana została władza nad zwierzętami nie dla tego aby je męczył.“ Na piątej: „Srogie obchodzenie się ze zwierzętami czyni serce nieczułem na cierpienia bliźniego.“ Powierzchowność tych kartek jest taka, że mogą one służyć dla ozdoby mieszkań niebogatych ludzi; papier różnokolorowy, a napisy złote i czarne. Kartki te rozdają się bezpłatnie furmanom, handlarzom bydła, woziwodom, i innym umiejącym czytać dozorującym zwierząt. Lakoniczne napisy na tych kartkach z łatwością wrażają się pamięć czytającego. Pomienione towarzystwo ukończyło w tych dniach rozbiór i rozwinięcie istniejących przepisów o srogiem obchodzeniu się ze zwierzętami, i uwagi swoje w tej mierze złożyło ministrowi spraw wewnętrznych.

Chołm, (11 (23) czerwca (*).

Objazd djecezji.

Jeszcze nie minął rok od przybycia biskupa Michała Kuziemskiego do Chołmu, a już wszędzie ukazują się owoce jego zbawiennej działalności. Chołmska grecko-unicka djecezja zajmuje bardzo ważne miejsce w Królestwie Polskiem, a zatem i w Cesarstwie Wszech Rosij. Zadanie jej zależy przedewszystkiem na zabezpieczeniu ruskiej sprawy, o bronieniu jej od nieprzyjaznych namów, i przez to złaniu interesów Królestwa z interesami Cesarstwa. Zadanie to jakkolwiek bardzo piękne, jest bardzo trudne, dla tego że djecezja chołmska od dawna zostując pod przeważnym wpływem polskim, odstrychnęła się od swej narodowości i obrządku, w części z konieczności, a w części z powodu niezmordowanej działalności strony przeciwnej...

Porównywając stan rusinów galicyjskich ze stanem rusinów w djecezji chołmskiej, widzimy jedną wielką różnicę. Pomimo tego że Galicja pozostawała pod największym uciskiem polskim, lud jej nie przejął obyczajów polskich i nie przejął się duchem polskim. Panowie polscy i proletarjat polski,—ci dwaj główni obrońcy marzeń polskicn i przedstawiciele opinji publicznej, stali się tam w oczach rusinów przedmiotem nienawiści. Włościanin galicyjski, jakkolwiek częste ma stosunki z polakami, nie jest w stanie powiedzieć czysto po polsku ani jednego słowa. W Królestwie Polskiem, jest zupełnie co innego: tu włościanie rusińscy wszyscy doskonale mówią po polsku, a po większej części umieją czytać i pisać, ale tylko po polsku. Tędy szła droga polaków do serca ludu rusińskiego. Uczyli lud niezmordowanie i tym sposobem zjednoczyli interesa swego koscioła i swego ludu z interesami rusińskich mieszkańców Królestwa Polskiego.

Przekonawszy się o takim stanie djecezji chołmskiej, biskup Michał zaczął prowadzić powierzoną mu przez Najjaśniejszego Pana ruską sprawę z właściwą mu umiejętnością i przenikliwością. Stanął na właściwem stanowisku biskupa, pasterza i nauczyciela, w skutku czego naprzód zwrócił uwagę na potrzeby djecezji i wychowanie młodzieży szkolnej, tej jedynej nadziei na lepszą przyszłość. W tym celu biskup przedsięwziął objazd djecezji chołmskiej, poczynając od gubernji łomżyńskiej i suwałkskiej, jako najodleglejszych od rezydencji biskupiej i które od niepamiętnych czasów nie widziały swego pasterza.

Uważamy za właściwe powiedzieć kilka słów o tym objeździe, tembardziej że wyjaśni on obecny stan djecezji grecko-unickiej.

Biskup Michał d. 1-go maja wyruszył z Chołmu do byłej gubernji augustowskiej. Po niedługiem zatrzymaniu się w Hańsku i Lubieniu, gdzie lud go witał chlebem i solą i ruską mową, biskup odprawił nabożeństwa w parafjalnych kościołach, i zwiedziwszy szkoły udał się do Horodyszcza, a ztamtąd przez Łomazy i Bielę do Janowa. W Janowie tamtejszy proboszcz powitał go mową w języku rusińskim (której tekst zamieszczony jest w *Warsz. Dniew.*). W niedzielę nastąpiło poświęcenie kościoła w Janowie, wzniesionego przez troskliwość rządu. Po poświęceniu koscioła i pontyfikalnej mszy, na którą zgromadziło się do 8,000 okolicznych mieszkańców, biskup Michał obejrzawszy parafję, kościoły i zwiedziwszy szkołę żeńską pojechał przez Bielę do Siedlca, gdzie na dworcu kolei żelaznej powitał go naczelnik gubernji z innemi władzami, i zaprosiwszy znakomitego gościa do siebie, gościnnie go podejmował. W Siedlcu, biskup w towarzystwie gubernatora zwiedził gimnazjum mężkie i żeńskie i dwie szkoły elementarne, wchodząc szczegółowo w metodę i rozległość wykładu nauk. Z Siedlca, biskup Michał pojechał do Szepietowa, a ztamtąd do Hodyszewa, gdzie go odwiedził naczelnik gubernji łomżyńskiej. Hodyszew i Mazowieck, są dwoma jedynemi parafjami w miejscowości zaludnionej przez mazurów. W Mazowiecku nie ma proboszcza, a dla tego biskup, zamierza przysłać do tego miasta pasterza, któryby mógł skutecznie prowadzić swą rzecz. Oddzielny ksiądz dla Mazowiecka tem jest konieczniejszy, że w Hodyszewie, z powodu odpustów, kilka razy do roku bywa wielki napływ ludu. Przed przyjazdem tam biskupa, przeciwne stronnictwo umyślnie rozsiewało pomiędzy ludem wieści, jakoby biskup miał zabrać z sobą z kościoła w Hodyszewie cudowny obraz Matki Boskiej. Ale kiedy po wyjeździe biskupa, obraz pozostał nietknięty, umysły uspokoiły się i przekonały się o złych zamiarach rozsiewaczy podobnych wieści, dowodzących, jak przeciwnemu stronnictwu, niepodoba się działalność biskupa Michała, zwiedziwszy szkołę hodyszewską, biskup z zadowolnieniem dostrzegł że uczniowie jej znają język ruski.

Z Mazowiecka i Hodyszewa biskup wrócił do Szepietowa, a ztamtąd udał się koleją żelazną przez Grodno do byłej gubernji augustowskiej, gdzie obejrzał 7 parafij, a mianowicie: Łabno, Balę kościelną, Sopoćkinię, Perstuń, Hołyńkę, Lipsk i Rygałówkę.

Grecki obrządek w tych okolicach bardziej jest skażony, niż w innych miejscach djecezji. Duchowieństwo przyjmowało biskupa w łacińskich sukniach. Lud mówi po rusińsku dobrze, a duchowieństwo, w obecności biskupa, prowadziło pomiędzy sobą rozmowy w języku ruskim. Ponieważ wizyta parafji Bali kościelnej przypadła w dzień niedzielny, przeto biskup odprawił tam mszę, na której znajdował się przybyły dla powitania biskupa gubernator suwałkski, który zaprosił dostojnego gościa do siebie. Biskup przyjąwszy zaproszenie gubernatora, z Lipska udał się do Suwałk, gdzie przepędził kilka miłych chwil w towarzystwie ruskich swych współbraci, poczem wyruszył do Chołmu. W drodze z powrotem do Lipska otrzymał telegram ze Lwowa o zgonie metropolity Spirydjona Litwinowicza i zaproszenie na pogrzeb, W Grodnie przyjmował biskupa naczelnik tamtejszej gubernji. Z Grodna biskup pojechał do Warszawy, gdzie w poniedziałek 26-go maja, odprawił nabożeństwo żałobne za duszę metropolity Spirydjona, a następnego dnia, we wtorek, 27 maja uroczyste nabożeństwo z powodu narodzenia się Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi syna, któremu nadano imię Alexander. W środę 28-go maja, biskup powrócił do Chołma.

Z objazdu przez biskupa Michała części chołmskiej grecko-unickiej djecezji, można wyprowadzić wniosek, że zamieszkały w niej lud, chociaż przywykł do polskich obyczajów i łacińskiego obrządku, nie wstydzi się swej narodowości rusińskiej, którą poczuwa i swego języka. Wszędzie witał arcypasterza z miłością, zaufaniem i ruską mową. Lud ten zobaczył wspaniałość pontyfikalnego odprawienia nabożeństwa według obrządku greckiego, i z pewnością pójdzie po drodze wskazanej mu przez arcypasterza, który przez swą bezstronność, uprzejmość, cierpliweść, takt i nauki, umiał sobie zjednać jego zaufanie. Również i duchowieństwo nie wstydzi się ruskiej mowy, w niej przemawiało do swego biskupa. Wprawdzie niektórzy księża przywykli do obyczajów polskich, ale są i pasterze doskonale pojmujący ruską sprawę, będąc jej całkowicie oddanymi. Duchowieństwo chołmskie przyjmowało wszędzie arcypasterza z otwartem sercem i zaufaniem, świadczącem o szlachetnym jego nastroju.

Dla przywrócenia czystości obrządku greckiego i skutecznego prowadzenia sprawy, duchowieństwo koniecznie powinno kierować ludem, a obok tego trzeba zwrócić szczególną uwagę na szkoły i kształcenie samego duchowieństwa; dla tego to biskup Michał podczas objazdu djecezji przedewszystkiem zwiedzał zakłady naukowe, i polecił aby odtąd do seminarjum przyjmowani byli ci tylko, co skończyli cały kurs nauk gimnazjalnych. Ponieważ celem seminarjum jest przysposobienie przyszłych księży do należytego spełnienia ich obowiązków, przeto biskup zamierza wkrótce przedstawić rządowi projekt nowej ustawy o organizacji zarządu seminarjów i wykładu nauk teologicznych. Dobre wychowanie młodzieży w gimnazjach i seminarjach, jest jedynym zakładem lepszej przyszłości. Niewątpimy że rząd będzie tak samo popierał zamiary biskupa jak dotąd, dla tego sprawa pójdzie naprzód. Z owoców poznaje się drzewo... *J.*

Lwów, 20 czerwca.

Agitacja postępuje. Teraz zlepiono komitet, który wzywa posłów aby się stawili przed mającem się zebrać zgromadzeniem wyborców i zdali sprawę z swoich poselskich i delegacyjnych czynności. Chodzi głównie o zniewolenie delegatów do składania mandatów. Całe to postępowanie nie tylko że jest przeciwnem naszej ustawie konstytucyjnej, która nie pozwala przyjmować posłom instrukcij od wyborców, a tem samem nie obowiązuje ich do zdawania sprawy przed kimkolwiek, ale nadto jest ono nielogiczne, bo nie wyborcy wybrali i posłali delegatów do Wiednia, lecz sejm.

Mimo to Ziemiałkowski, który przed kilku dniami wrócił do Lwowa, zgłosił się sam do komitetu zwołującego wyborców z oświadczeniem, że gotów jest zdać przed nimi sprawę, a potem wysłuchawszy ich zdania zastosować się do woli ludu, lecz właściwym powodem tego kroku ze strony pana delegata jest przypuszczenie, że nim, co najmniej zażegna burzę, jeżeli mu się nie powiedzie ściągnąć ją na głowy tych, co ją lekkomyślnie sprowadzają.

Tymczasem nasz książę Adam Sapieha (syn marszałka) ściąga emigrantów a i bez jego inicjatywy przybywa ich tu dosyć, aby restaurować po swojemu stare granice. Są to, jak trafnie powiedziała *Neue freie Presse* „catilinarische Existenzen,” które czychają tylko na sposobność, aby—nawarzyć piwa, które niestety nie kto inny, lecz kraj pić będzie musiał. Tak było w latach 1833, 1846, 1848 i — 1863.

Zeszłego tygodnia odbyła się tak zwana majówka tutejszej wyższej realnej szkoły, która zasługuje na szczególną uwagę. Młodzież ruska tej szkoły uchyliła się od udziału dla tego, że komitet urządzający nie chciał przystać na żądane rozesłanie biletów zapraszających także i w ruskim języku.

Wzięła w niej udział młodzież polska i niemiecka wraz z zaproszonemi gośćmi, między któremi niektórzy, a mianowicie kierownicy opinji jak redaktor Pr. Kost. *Gazety narodowej*, przekroczyli wszelkie granice, i znośnej u nas demonstracji politycznej, i— przyzwoitości. Pomijając wyrazy uwielbienia dla Mierosławskich, Traugutów i tym podobnych, nie

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

można z odrazą wspomnąć o epitetach odnoszących się do Rosji i rosjan, których u nas nawet wstydziłby się prosty ulicznik. Nie inaczej przedstawiano w mowach przygodnych, skrapianych szampanem, Austrję i jej rząd konstytucyjny, a to w obec młodzi szkolnej otaczającej wieńcem mówców. Piękna nauka!

Na prowincji, mianowicie w obwodzie złoczowskim, zaczynają rozboje przybierać zatrważające rozmiary. *H.*

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestje czeska i galicyjska. — Zgromadzenie ludowe; legat.—Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 23 czerwca.* Gazeta *Narodni Listy*, wychodząca w Pradze i mająca zwykle dobre informacje co do spraw dotyczących Czech, donosi, że podróż hr. Taaffe'go do Gastein, dla widzenia się z kanclerzem państwa, pozostaje w związku z układami, które rząd zamierza wszcząć wkrótce z przewódcami stronnictw czeskich i galicyjskich, ażeby dojść do porozumienia z nimi z ominięciem rady państwa. W tym celu odbyć się ma wkrótce zgromadzenie znakomitości czeskich i galicyjskich, i jeżeli postawią one warunki jako tako znośne, w takim razie przyjęcie ich ze strony rządu nastąpi z pewnością. Należy wszelakoż przewidywać, że niektórzy członkowie gabinetu przedlitawskiego zaprotestują bardzo energicznie przeciw takiemu porozumieniu, lecz opór taki przezwyciężony zostanie w razie potrzeby zapomocą zmian w ministerstwie, albowiem hr. Beust, który ma na widoku rozległe plany polityczne, życzy sobie, przed przystąpieniem do urzeczywistnienia takowych, dojść za jakąbądź cenę do porozumienia z najgłówniejszymi czynnikami opozycji, mianowicie z czechami i galicjanami. Tak głoszą *Narodni Listy*, wiadomości których zasługują w każdym razie na uwagę, chociażby nie jeden ich szczegół nie miał się później potwierdzić. Tymczasem przewódcy stronnictw czeskich nie uznają jeszcze za stosowne, w oczekiwaniu na ustępstwa ze strony rządu, zaniechać swą działalność, albowiem mają odbyć się znowu w przyszłą niedzielę trzy wielkie meetingi, do czasu zaś rozpoczęcia żniw, odbędzie się jeszcze znaczna liczba takich zgromadzeń. W Galicji również odbywają się coraz częściej wielkie meetingi.—Wielkie zgromadzenie ludowe, które ma odbyć się w Linz dla zaprotestowania przeciw położeniu wyjątkowemu duchowieństwa pod względem równości w obec prawa, uzyskało w rzeczy samej upoważnienie od władzy i odbędzie się w przyszły wtorek, na jednym z pagórków położonych w pobliżu miasta Linz. Tymczasem wybuchło także zajście pomiędzy radą miejską w Linz a biskupem Rudigierem. Zmarła niedawno w stolicy wyższej Austrji panna Lopez, zapisała w swym testamencie sumę 30,000 zł. reń. na wybudowanie i urządzenie zakładu poprawczego dla księży. Rada miejska chce obrócić tę sumę na potrzeby miasta; skutkiem tego postawiony został na jej posiedzeniu wniosek, ażeby na zasadzie rozporządzenia ministerjalnego z 7-go czerwca, ograniczającego atrybucje biskupów co do sądownictwa karnego, przewidziana w testamencie pomienionym ewentualność założenia zakładu poprawczego dla księży, uznaną została za pozbawioną celu. Lecz pomienione rozporządzenie ministerjalne nie znosi władzy dyscyplinarnej biskupów, a zabrania jedynie władzom politycznym dawać pomoc przy wykonywaniu wyroków biskupich przeciw księżom; trudno przeto będzie radzie miejskiej przeprowadzić ten wniosek nawet w razie przyjęcia go. — Wielkie ożywienie panuje obecnie w sferach parlamentarnych stolicy Węgier. W tamecznej izbie deputowanych mają rozpocząć się wkrótce rozprawy nad pierwszym z trzech projektów do praw, złożonych przez ministra sprawiedliwości i dotyczących reformy sądownictwa. Stronnictwa rozwijają nadzwyczajność działalność dla przeprowadzenia swych widoków co do tej kwestji. Opozycja podzielona jest co do swych zdań w tym względzie; na odbytej onegdaj naradzie klubu lewicy przyszło do rozpraw bardzo ożywionych, które o mało że nie doprowadziły do ogólnego zerwania. W końcu porozumiano się pod tym względem, że przy pierwszym i drugim odczycie, każdy głosować może podług własnego przekonania, lecz że wszystkie frakcje opozycyjne mają postawić wniosek, ażeby trzeci odczyt projektów dotyczących reformy sądownictwa, odroczony został do przyszłej sesji. Jak długi zresztą czas potrwają narady w izbie w tym przedmiocie, okazuje się ztąd, że do rozpraw ogólnych nad pierwszym z pomienionych projektów do prawa, dotyczącym zakresu władzy sędziów, zapisało się 63 mówców, mianowicie 40 opozycyjnych i 23 ze stronnictwa Deaka. Wśród takich okoliczności, rozprawy ogólne nie zostaną może ukończone przed zgromadzeniem się delegacij, które mają być zwołane, jak wiadomo, na 11-go lipca. *(Nordd. A. Z.).*

* (Zaprzeczenia. — Sejm węgierski). *Wiedeń, 24 czerwca.* Ze strony ministerjalnej zaprzeczają dziś wiadomościom podanym przez *Narodni Listy* o mających jakoby rozpocząć się układach z przewódcami federalistów. W zaprzeczeniu tem powiedziano mianowicie, że rząd nie ma żadnego powodu do robienia czechom, galicjanom i słoweńcom ustępstw większych od tych, jakie porobił już lub zapowiedział na korzyść tych narodowości. Jednocześnie zapewniają, że ruch narodowy w Galicji i Krainie zaczyna już przybierać przebieg ze wszech miar normalny, tak iż nie ma się czego obawiać, ażeby z sejmów tych dwóch prowincij mogły wyjść manifestacje nieprzyjazne dla konstytucji lub dla rady państwa. Ze strony sejmu czeskiego nie należy również obawiać podobnego kroku, dzięki większości, jaką niemcy posiadają w tym sejmie; można też przepowiedzieć z pewnością, że czesi, mający w kraju tak znaczną przewagę liczebną, znowu nie zgłoszą się do sejmu. Hasło dane przez pisma czeskie co do wyborów dodatkowych. do sejmu, które mają odbyć się w przyszłym miesiącu, zależy na tem, ażeby wybrano na nowo tych wszystkich ośmdziesięciu deputowanych, którzy ogłosili w roku zeszłym deklarację w przedmiocie stronienia od sejmu i którzy złożyli następnie swe mandata. Ciż sami deputowani ponowią swe postępowanie zeszłoroczne i dadzą w ten sposób znowu dowód, że naród czeski nie może zawrzeć pokoju z teraźniejszą erą w Austrji. Organa czeskie są tak mocno przekonane, że dane przez nie hasło zostanie wszędzie usłuchane punktualnie, iż oświadczają wyraźnie, że można się obejść bez wszelkiej agitacji na korzyść wyboru ich kandydatów, ewentualne bowiem intrygi urzędników austrjackich rozbiją się o zdrowy rosądek ludności. Trudno przypuścić, ażeby w obec tych faktów, pisma niemieckie chciały przyznawać ruchowi narodowemu w Czechach przebieg normalny.—Inne zaprzeczenie ze sfer rządowych dotyczy wiadomości, jakoby hr. Beust rozesłał okólnik w przedmiocie wizyty złożonej dworowi cesarskiemu przez wice-króla Egiptu, w którym to okólniku kanclerz państwa miał jakoby oświadczyć, że wice-król nie przekroczył pod żadnym względem granic, w jakich powinien zachowywać się we względzie swego stosunku do Porty, oraz że nię zapraszał on przeto na uroczystość otwarcia kanału suezkiego, ani też nie podnosił kwestji zniesienia kapitulacij. Powiadają, że oświadczenie podobne co do postawy wice-króla nie zostało złożone za pomocą okólnika, lecz że reprezentanci Austrji zagranicą otrzymali zawiadomienia w tym duchu dla ich własnej informacji. Nareszcie zaprzeczają tu, jakoby podróż Księcia Metternicha do Wiednia i Węgier spowodowaną została pobudkami politycznemi. Teść księcia Metternicha, hrabia Sandor, ma być niebezpiecznie chory, i z tego powodu książe zrobił w tym roku nieco wcześniej użytek z udzielonego mu urlopu. Wizyta jego w Gastein będzie jedynie czynem grzeczności i posłuży jedynie do tego, ażeby uwolnić księcia od dłuższego na potem pobytu w Wiedniu.—W węgierskiej izbie deputowanych rozpoczęły się wczoraj rozprawy nad reformą sądownictwa. O ile wnosić można z posiedzenia wczorajszego, rozprawy nad tym przedmiotem nie obejdą się bez scen gwałtownych. Przed przystąpieniem do rozpraw ogólnych nad projektem do prawa w przedmiocie zakresu władzy sędziów, p. Koloman Ghiczy postawił wniosek, ażeby projekt ten odesłany został do wydziału z nadmienieniem, że takowy roztrząsany będzie nie inaczej, jak łącznie z projektem organizacji municypiów. Prezes nie chciał z początku pozwolić na wymotywowanie tego wniosku zmierzającego do odroczenia projektu pomienionego *ad calendas graecas*; lecz pomimo to wniosek ten został, wśród wielkiej wrzawy ze strony prawicy, wymotywowany przez p. Ghiczy'ego i poparty przez p. Madarasz'a. Wśród nieustannej wrzawy, która atoli pochodziła później od lewicy, minister sprawiedliwości oświadczył, że p. Ghiczy nadużył wolności mowy; wzburzenie obustronne wzrastało coraz bardziej, aż nareszcie większość postanowiła, że wniosek Ghiczy'ego nie ma być wzięty pod rozwawę, lecz że przystąpić należy niezwłocznie do rozpraw ogólnych nad pomienionym projektem do prawa. Przyjęcie tego ostatniego było następnie zalecane przez ministra sprawiedliwości Horwatha, którego długa mowa przerywana była często przez stronnictwo Deaka głośnemi oznakami zadowolenia. Oświadczył on, że reforma sądownictwa jest kwestją jak największej wagi, ze względu tak na powagę kraju na zewnątrz, jak i na stosunki wewnętrzne. Teraźniejsze położenie sędziów nie odpowiada w żaden sposób wymaganiom chociażby najumiarkowańszym; sędziowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności, i złe nie może być usunięte, albowiem komitaty, organami których są sędziowie, przeszkadzają wszelkiemu skutecznemu wdawaniu się rządu. Sądownictwo przeto musi być ściśle odgraniczone od administracji. Po mowie ministra, rozprawy zostały odroczone i toczyć się będą w dalszym ciągu dziś, prawdopodobnie ze spotęgowanem ożywieniem.—Izba wyższa sejmu węgierskiego odbyła także wczoraj posiedzenie, na którem wybrała swych członków do delegacji. Tak samo jak w izbie deputowanych, i tu także wybrani zostali sami tylko bezwarunkowi stronnicy ministerstwa, tak iż o frakcji opozycyjnej w delegacji węgierskiej nie może być wcale wśród tych okoliczności mowy. *(Nordd A. Z.).*

* (Sprawa sądowa). Z Linz donoszą pod datą 23-go b. m., że postanowiono wezwać biskupa Rudigiera przed sąd przysięgłych. *(Nordd. A. Z.).*

Prusy i Niemcy

* (Sejm pruski). *Provinz. Corresp.* powiada, że ponieważ od izb pruskich żądany ma być nowy kredyt w tym roku, sesja zwyczajna otwartą będzie w pierwszych dniach miesiąca października. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, pruski minister skarbu nie zaproponuje parlamentowi nowych podatków, ale tylko podwyższenie dawnych. *(La Fr.)*

Francja.

* (Okupacja rzymska). *La Fr.* zaprzecza ciągle wiadomości dotyczącej blizkiej ewakuacji państwa kościelnego przez wojska francuzkie. Zaprzeczenie to leży zapewne w związku z obawami wypowiedzianemi w Watykanie i gdzieindziej, że ewakuacja terytorjum rzymskiego przez wojska francuzkie, skrzyżuje zebranie się soboru powszechnego. Trudno uwierzyć, ażeby po tak długo udzielanej protekcji stolicy apostolskiej, rząd francuzki miał jej stanowczo odmówić w chwili, w której Pius IX najwięcej jej potrzebuje. Z drugiej strony jednak nie można zaprzeczyć, że będzie to nadzwyczaj ciekawe zjawisko, kiedy armja reprezentująca zasady 1789 roku, będzie strzegła zgromadzenie, chcące potępić stanowczo niektóre wydatniejsze punkta tych zasad. *(Nord.)*

* (Konwencja wrześniowa). *La Fr.* z d. 24-go czerwca pisze: Niektóre dzienniki powtarzają upornie wiadomość, jakoby pomiędzy Francją i Włochami zawiązane zostały układy w celu zapewnienia zupełnego wykonania konwencji z 15-go września. Według własnych informacij możemy zapewnić, że wiadomość ta pozbawioną jest wszelkiej zasady.

* (Komisja mięszana). *Mémor. dipl.* pisze: Nie można zaprzeczyć temu, że pierwsze narady komisji mięszanej franko-belgickiej, napotkały na ważne trudności, które spowodowały kilka podróży pomiędzy Paryżem i Brukselą. Dowiadujemy się jednak, że rząd belgicki nie życząc sobie zerwania układów, porobił wielkie ustępstwa dla uniknięcia tej ostateczności. Dwa nowe zebrania komisji mięszanej odbyły się 21-go i 22-go w ministerstwie rolnictwa. Niektóre dzienniki utrzymywały już, że to były ostateczne i stanowcze posiedzenia; tak nie było; przyczyniły się one do nadania lepszego obrotu układom. Należy zwrócić przedewszystkiem uwagę na to, że narady tej komisji nie noszą na sobie żadnego charakteru politycznego i że minister spraw zagranicznych nie mięszał się wcale do nich.

* (Kwestja franko-belgicka). W przedmiocie układów w komisji franko-belgickiej, dziennik *Public* uznaje za stosowne dać jeszcze raz zapewnienia uspakajające. Powiada on mianowicie, że chodzi jedynie o kwestje ekonomiczne, i że jest nadzieja, iż takowe doprowadzone zostaną wkrótce do pomyślnego rezultatu. Lecz zapewnienia podobne dawane już były tak często w tychże wyrazach, że nie należy dawać im bezwarunkowej wiary. *Patrie* zaprzecza obecnie twierdzeniu, jakoby przyjściu do skutku umowy stoją na zawadzie przesadzone żądania towarzystw dróg żelaznych, popierane przez komisarzy francuzkich. Żądania tak komisarzy francuzkich, jak również towarzystw pomienionych, oparte są raczej jedynie na podstawach, co do których porozumiano się od samego początku. *(Nordd. A. Z.).*

* (Jenerał Klapka). *La Patr.* donosi, że jenerał Klapka przybył do Paryża. Podróż jego ma być w związku z kombinacją wschodnich kolei że-

aznych. Węgry sądzą, że plan nowej linji tureckiej, jaki został postanowiony, zagraża najżywotniejszym ich interesom, i zapewniają, że nie mając nic do nadmienienia przeciwko projektowanym kolejom, ułożyły one plan sieci, mających iść w innym kierunku, który tak ze względów strategicznych, dla utrzymania korzystnej dla nich równowagi, jak i ze względów handlowych i przemysłowych, przedstawiałby wielkie korzyści dla Europy.

* (Świętowanie górników). *Paryż, 25-go czerwca.* Wiadomości otrzymane dziś z Saint-Etienne, donoszą, że część górników rozpoczęła swoje prace. Położenie jednak dopiero co się polepszyło, a potrzeba, żeby stan rzeczy wrócił do normalnego porządku. Powstrzymują tylko jeszcze ludność od powrócenia do zupełnej spokojności i do pracy groźby przewódców, wywierających wielki wpływ na liczne masy, których takowe się obawiają. Obecność jednak i czujność wojska paraliżuje wszystkie ich działania, i spodziewać się można, że wkrótce uznają oni swoją bezwładność. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Kortezy). Dzienniki i korespondencje z Hiszpanji zajmują się głównie tem, że jenerał Prim oddając hołd uchwałom kortezów, dał do zrozumienia swoje sympatje dla księcia Montpensier. Obecność księcia w Hiszpanji, złożenie przez niego przysięgi na nową konstytucję, przyznany mu tytuł jenerał-kapitana armji narodowej, są w ogóle uważane za środek do utorowania mu drogi do tronu. Republikanie szemrzą dla tego przeciwko pobytowi w Hiszpanji szwagra królowej Izabelli. Z swojej strony *Correspondencia*, organ księcia, powtarza ustawicznie, że książę nie przyjmie korony hiszpańskiej, chyba gdyby takowa ofiarowaną mu była przez kortezy narodowe. *(La Fr.)*

* (P. Silvela). Nową posadę ministerstwa spraw zagranicznych w Hiszpanji objął p. Silvela, znany jako dzielny adwokat i mówca polityczny. Kierował on poprzednio wydziałem wychowania publicznego pod ministerstwem O'Donnela. P. Silvela należy do stronnictwa unji liberalnej; ale udział, jaki brał w ułożeniu i rozprawach nad konstytucją przyjętą przez kortezy, zjednał mu w reprezentacji narodowej wielki wpływ, który silnym się stanie w nowym gabinecie. Dodać należy, że p. Silvela urodził się w Bordeaux i że wsławił się na polu literackiem pod pseudonymem, a raczej anagramem „Velisla." *(La Fr.)*

Anglja.

* (Głosowanie sekretne). Wiadomo, że na skutek wniosku postawionego w izbie gmin co do zaprowadzenia głosowania sekretnego, mianowana była osobna komisja do roztrząśnięcia tej kwestji. „Korespondencja angielska" donosi, że narady tej komisji dały rezultata, które przemawiają tak dalece za zaprowadzeniem głosowania sekretnego, iż stronnictwo konserwatywne okazuje się skłonnem do zastosowania tego trybu głosowania, sposobem próby, do wyborów municypalnych. *(Nordd. A. Z.)*

Ameryka.

* (Kwestja statku *Alabama*. — Stan Georgja). Nadeszła obecnie ze Stanów Zjednoczonych ważna wiadomość. Stronnictwo republikańskie oświadczyło w konwencie stanu Pensylwanja, że jakkolwiek zgadza się na uchwałę senatu, z mocy której traktat w kwestji statku *Alabama* został odrzucony, lecz nie chce rozwiązania sporu z Anglją za pomocą działań wojennych. Zważywszy wpływ, jaki zaczyna wywierać stronnictwo pomienione, oświadczenie to usuwa stanowczo groźny charakter, jaki stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Anglją przybrały były na chwilę na skutek mowy senatora Sumnera.—Z pomiędzy wszystkich stanów południowych, które przyjęte zostały napowrót do unji, Georgja okazuje stale najwięcej oporu przeciw zagwarantowanemu obecnie z mocy konstytucji równouprawnieniu murzynów pod względem praw obywatelskich i politycznych. Dowodem tego jest zapadła obecnie w tamecznym sądzie najwyższym decyzja, że związki małżeńskie pomiędzy białymi i murzynami są nielegalne i nieważne, i że izba prawodawcza nie jest kompetentną do stanowienia o stanowisku społecznym obywateli. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca.

Kalendarz.

We wtorek, 17 (29) czerwca, — **śśw. Piotra i Pawła apost.** — Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 23.

We środę, 18 (30) czerwca, — śśw. Emilji pan. i Lucyny pan.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10°6 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	750.8	750.6
Termometr Reaumura	+ 11°2	+ 14°8
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 16°9, R. Najmniejsze ciepło + 9°7, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* przysłowie **Cicha woda brzegi rwie;** komedje **Za piękny** i **Żona, która oknem wyskoczyła** (po cenach teatru rozmaitości); we czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena;** w piątek, — *w teatrze wielkim:* komedja **Pamiętniki Szatana;** w sobotę, —*w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena;** w niedzielę,—*w teatrze wielkim:* komedje **Damy i Huzary** i **Nad morzem** (1-y raz), (po cenach teatru rozmaitości).

WIELKI TEATR. — *Dziś,* w poniedziałek, dzieło sceniczne w 3-ch aktach, **Pojęcia Pani Aubray.**—Osoby: Pani Aubray—pani *Niewiarowska;* Kamil, jej syn—p. *Tatarkiewicz;* Barantin—p. *Stolpe;* Lucjanna, jego córka—panna *Urbanowicz;* Janina — pani *Palińska;* Gaston—panna *Julja Kwiatkowska;* Valmoreau— p. *Świeszewski;* Tellier— p. *Grzywiński;* Służący — p. *Lesiewicz.* — *Jutro,* we wtorek, opera **Piękna Helena.** — *Wczoraj,* w niedzielę, dawano operę **Piękna Helena,** było osób 967.— *Onegdaj,* w sobotę, dawano operę **Piękna Helena,** było osób 722.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie,* **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, koncerta symfoniczne. — *Jutro,* we wtorek: — I. Wielki marsz ze świty, Joachima Raff; Uwertura do „Anacreon", Cherubiniego; Kadryl z op. „Księżna Gerolstein", Biala; Finał i sekstet z op. „Hugonoci", Meyerbeera. —II. Uwertura z op. „Rienzi", Wagnera; Wspomnienie Coventgarden, walc Straussa; „Nad morzem", pieśń Schuberta; „Musikalischen-Bilderbogen", potpourri Conradiego.— III. Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego; La Bouquetière, walc Godfreya; Medytacje nad 1-ą preludją Seb. Bacha, na harfę i orkiestrę, Gounoda; Chłopska polka, Straussa.— Cena wejścia kop. 20.

Pojutrze, we środę: — I. Uwertura z op. „Portugalski hotel", Cherubiniego; Introdukcja z op. „Lordy", Bracha; Warjacje z septetu, Beethovena; Balet z op. „Rienzi", Wagnera.— II. Symfonja C-dur (z Fugą), Mozarta: a) Allegro vivace, b) Andante cantabile, c) Menuetto, d) Final. — III. Uwertura z op. „Die Niebelungen", Dorna; Wiedeńskie karmelki, walc Straussa; Canzonetta z E-dur kwartetu, Mendelsohna - Bartholdy; „Die Galaule", polka - mazurka, Straussa.—Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj,* było osób 1450. — *Onegdaj,* było osób 300.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie,* od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie,* przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.**—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj,* było osób 227. — *Onegdaj,* było osób 197.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie,* **przedstawienie trupy niemieckich artystów,** pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj,* było osób 874. — *Onegdaj,* było osób 795.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego.—Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj,* było osób 526.—*Onegdaj,* było osób 267.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie,* **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj,* było osób 166.—*Onegdaj,* było osób 227.

W DOLINIE PRAGSKIEJ. —*Dziś i codziennie,* **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godz. 7 1/2. — *Wczoraj,* było osób 51.— *Onegdaj,* było osób 60.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie.** — Otwarcie cyrku o godzinie 6 1/2.—Początek o godz. 7 1/2.— W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia;** pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj,* było osób 101.—*Onegdaj,* było osób 500.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie,* przy ulicy Długiej w domu Lewińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie,* **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Łachnicki,* z Grodna; rzeczywiści radcowie stanu: *Katalej* i *Lwów,* z Petersburga;—wyjechali: jenerał artylerji *Staden,* do Brześcia; jenerał-major *Chlebnikow* i kamerjunkrzy *Połujektow,* do Petersburga i hrabia *Starzeński,* do Łap; jenerał-adjutant książę *Radziwiłł,* do Brześcia; jenerał-adjutant *Gogel* i jenerał-lejtnant *Woronow,* za granicę; jeneralny konsul saski i bawarski Stanisław *Lesser,* do Drezna.

* Wczoraj i onegdaj, przyjechało koleją żelazną warsz.-wiedeńską i warszawsko.-bydgoską osób 1436, wyjechało osób 1536; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 524, wyjechało osób 474;—koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 823, wyjechało osób 390; — statkami parowemi przyjechało osób 34, wyjechało osób 65;—oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało osób 124, w tej liczbie za granicę osób 9.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone,* w dniu 15 (27) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Karlinski w Sulejowie, Stopnicki w Smolanach, Złotnickiej w Kaszewach, Kempner w Bedoniu, Opoczyński w Łęczycy, Bloch w Wilnie, Owsiannikow w Stopnicy, Tronowski w Głuchowie, Lesińska w Wichowie, Antonowicz w Wilnie, Cemberkowicz w Radominie, Poplawski w Gatczynie, Messing w Warszawie, list bez adresu, Soczyński z dokumentem w Włodzimierzu Wołyńskim, Bader w Rozdawie, Grodzka bez oznaczenia miejsca,— listów miejskich sztuk 11, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 17 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 14 i 15 (26 i 27) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 43, umarło 7, pozostało 1816 (mężczyzn 868, kobiet 948), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 169, kobiet 190.

* Dnia 15 (27) b. m. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mężkiej 15, płci żeńskiej 14; *starozakonnych:* płci mężkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 39;—**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci mężkiej 14, płci żeńskiej 11; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 31.

* Zmarli w tych dniach: Wilhelmina z domu v. Meyer Wernecka, żona pułkownika, lat 29; Konstancja Urszula z Tomaszewskich Wierzbicka, wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, lat 56; Krystyna z Hocków Flindt, wdowa i obywatelka, lat 78; Zuzanna Alfonsyna Laurent, lat 45; Jakób Strzeszewski, rzeczywisty radca stanu, b. prezes sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego, lat 67; Józefa z Kamińskich Koncewicz, wdowa po b. dyrektorze gimnazjum w Łukowie, lat 65; Bronisława Modzelewska, lat 18; Elżbieta z Gawłowskich Hussak, lat 63.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg dnia 13 (25) Czerwca 1869 roku.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	3. 3/8 5/16
„ Hamburg „	2. 9/16
„ Amszterdam „	153 1/4
„ Paryż	315 1/4
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	87 1/2
6-ta „ „	104
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	173 1/4
2-ga „ „ z r. 1866	171 3/4
5% Bilety Bankowe	91 1/2
Akcje w-go Tow. dróg że az. za 125 Rs	145 1/4
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	105
5% Listy zastawne ruskie	—
4% Metalliki	—
„ Kupon z Lutego	20
„ „ z Sierpnia	10
Imperjały	613
Dyskonto	—

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *4426. Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Изъ квартиры Новорадомскаго Уѣзднаго Начальника похищено неизвѣстно кѣмъ 5 ликвидаціонныхъ листовъ съ № 129120 по 129124, каждый по 100 р. с. съ купонами кромѣ первыхъ восми, которые обрѣзаны. Затѣмъ если у каго либо окажутся эти ликвидаціонные листы, то онъ обязанъ представить таковые въ Ликвидаціонную Комисію Царства Польскаго, куда вмѣстѣ съ симъ послано объ этомъ похищеніи подробное донесеніе.

г. Новорадомскъ дня 12 Іюня 1869 г.
Начальникъ Новорадомскаго Уѣзда,
(. . . . .)

N. D. *4385. Войтъ гмины Едвабно.*

Объявляетъ для всеобщаго свѣденія, что постоянный житель Ломжинской Губерніи Колоненскаго Уѣзда посада Едвабно Ицко, Лейзера Горшковичъ Червонецъ, изъявилъ желаніе на переселеніе въ Имперію Гродзинской Губерніи Бѣлостокскаго Уѣзда въ мѣстечко Городокъ. За симъ если кто имѣетъ къ нему Червонцу какіе либо претензіи, то долженъ заявитъ въ Управленіи Войта Гмины Едвабно въ теченіи 30 дневнаго срока со дна сего объявленія, ибо послѣ срока заявленія о претензіяхъ, приняты не будутъ, и преселеніе послѣдуетъ узаконеннымъ порядкомъ.

г. Едвабно дня 6 Іюня 1869 года.
1—3 (. . . . .)

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *4450. Писарь Мироваго Суда въ Ловичѣ.*

Со смертію совладѣльца недвижимости въ городѣ Сохачевѣ означенной прежде 49, а теперь 81 № Моска Бейбъ Либермана открылось наслѣдство, къ устройству коего засѣданіе въ 10 (22) Января 1870 г. съ 10 часовъ утра въ Ипотечной Канцеляріи Ловичскаго Суда, подъ означеніемъ просрочки назначаю.

г. Ловичъ Іюня 10 (22) числа 1869 г.
Г. Орловскій.

Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.

Z powodu śmierci Mośka Lejb Libermana, współwłaściciela, nieruchomości w Sochaczewie pod Nr. 49 dawniej a teraz 81 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na d 10 (22) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Sądu Pokoju w Łowiczu oznaczam

Łowicz d 10 (22) Czerwca 1869 r
1—2 H Orłowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D· *4421. Sąd Pokoju w Radiejewie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki gruntów do Probostwa w Bronisławiu należących objawionego w wezwaniu Prokuratorji w Królestwie Polskiem z dnia 3 (15) Lutego 1869 roku Nr. 2157 opartem na Ukazie Najwyższym z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o urządzeniu Duchowieństwa Świeckiego Rzymsko-Karolickiego, tudzień Reskrypcie Zarządu Finansowego w Królestwie Polskim z dnia 3 (15) Sierpnia 1868 r. Nr. 8315/4306.

Zawiadamia osoby interesowane, prawa do tej nieruchomości mieć mogące, że regulacja hypoteki nastąpi w dniu 17 (29) Września 1869 roku o godzinie 10 z rana, w Sądzie tutejszym.

Wzywa przeto, aby do czynności tej w terminie powyższym sami lub pełnomocników swych, urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podały i w dowody prawa ich wykazujące zaopatrzyły się.

Ostrzega przytem interesantów, że niezgłaszający się w terminie, ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego przepisanej.

Ogłoszenie decyzji, jaka na skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 22 Września (4 Października) 1869 r. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas odwołania się od takowej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania ogłoszenia jej obecnemi być winni.

Radiejew dnia 18 (30) Maja 1869 r.
Podsędek, A. Estreicher.

N. D. 4445. Sąd Pokoju w Stopnicy. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej przez Kalmę Hammer kupca, nowej regulacji hypoteki domu murowanego z kamienia w części, a w części drewnianego z facjatką w Nowem Mieście Korczynie przy ulicy Krolewskiej pod Nr. 43 położonego.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 26 Września (8 Października) r. b.

Wzywa przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezglaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby zaś właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług artykułu 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 27 Września (9 Paździer.) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Stopnica dnia 11 (23) Czerwca 1869 roku.
Podsędek, Matakiewicz.

N. D. 4447. Sąd Pokoju w Kozienicach Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości pod Nr. 119 (a dawnej Nr. 120) w mieście Zwoleniu pomiędzy szosą ku Nowej Aleksandrji wiodącą a ulicą Koprową v. Browarną położonej, składające się z domu drewnianego parterowego, szabrowanego, gontami krytego, z czterech izb mieszkalnych, alkierza i komórki, oraz oficyny o dwóch stancjach, stajni z wozownią z drzewa pod gontami, placu pod też budowle i podwórza zajętego i ogrodu po za budowlami i podwórzem położonego.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 1 (13) Października r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów, na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 1 (13) Października t. r., na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej, przytomnymi być powinni.

Kozienice dnia 6 (18) Czerwca 1869 roku.
Podsędek, Pomianowski.
Pisarz, Brzozowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *4420. Радомское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ арендаторъ помонастырскихъ фольварковъ Янишевъ и Каптуръ, отказался отъ представленнаго ему права арендовать это имѣніе еще въ продолженіи одного года, то Губернское Правленіе, на основаніи журнальнаго постановленія состоявшагося 6 (18) Іюня с. г., симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 30 Іюня (12 Іюля) с. г. въ 12 ч. дня, будутъ производиться въ здѣшнемъ Губернскомъ Правлен и публичные изустные торги (in plus) на отдачу въ 3 лѣтнее арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по такое же числа 1872 г. сказанныхъ фольварковъ Янишевъ и Каптуръ, отъ суммы прежде уплачиваемой арендаторомъ 1,301 р.

Желающіе торговаться, должны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить предварительный залогъ равняющійся ¼ части суммы назначенной къ торгамъ, а равно требуемое постановленіемъ Намѣстника Царства отъ 24 Января 1818 г. свидѣтельство мѣстнаго Начальника Уѣзда, посвидѣтельствованное законнымъ порядкомъ.

При этомъ Губернское Правленіе присовокупляетъ, что удержавшійся на торгахъ, долженъ принять имѣніе въ такомъ состояніи, въ какомъ оно находиться въ настоящее время и за тѣмъ не можетъ имѣть никакихъ претѐнзіи къ казнѣ за позднюю передачу въ его дользованіе сего имѣнія.

Отдаваемое въ аренду имѣніе, можно обозрѣвать на мѣстѣ, подробныя же кондиціи разсмотрѣть въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Радомскаго Губернскаго Правленія во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней

г. Радомъ Іюня 12 (24) дня 1869 года.
за Вице-Губернатора,
Совѣтникъ, Стемпинскій.

N. D. 4387. *Люблинское Губернское Правленіе*

Объявлнетъ, во всеобщее свѣдѣніе, что 9 (21) Іюля 1869 г. въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги на отдачу съ подряда передѣлки части по Кармелитскаго зданія, въ г. Люблинѣ, подъ помѣщеніе мѣстнаго Губернскаго Баталіоона. Торги начнутся отъ суммы 5,708 руб. 91 к. пять тысячъ семсотъ восемъ руб. девяносто одна коп. (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій. Работы должны быть пополнены согласно утвержденному плану и укончены въ продолженіи двухъ мѣсяцевъ со дня утвержденія торговъ.

Желающій войти въ подрядъ обязанъ предварительно, въ обеспеченіе принимаемаго обязательства, внести въ Окружное или Губернское казначейство, залогъ 570 руб. и объявленіе свое, форма котораго при семъ прилагается, надлежащее сургучемъ запечатанное съ приложеніемъ казначейской квитанціи до 12 часовъ утра, 9 (21) Іюля прислать и и представить Секретарю Губернскаго Правленія. Ообъявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ написанныя или же съ подчистками и поправками приняты не будутъ.

Подробныя къ торгамъ кондиціи, а также смѣта и план, желающіе могутъ разсматривать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, исключая праздничные и восресные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . . Іюня 1869 года за № . . въ газетахъ опубликованнаго, объявляю, что я ниже подписавшійся, обязуюсь взять на себя производство работъ по передѣлкѣ части по-Кармелитскаго зданія въ г. Люблинѣ подъ момѣщеніе мѣстнаго Губернскаго баталіона за сумму . . . . руб. . . . . . (сумму прописать словами), подчиняясь всѣмъ кондиціямъ и обязанностямъ, на подрядъ сей утвержденнымъ, которыя достаточно мнѣ исвѣстны.

Квитанцію (такого то) казначейства въ принятіи отъ меня залога у сего прилагаю. Если же подрядъ за мной неостанется, залогъ этотъ прошу возвратить мнѣ на руки, (или отослать по мѣсту моего жительства №№ по почтѣ на мой счетъ.

Г. Люблинъ, 10 (22) Іюня 1869 года.
1—3 Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 4374. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи 30 Іюня (12 Іюля) сего года будетъ производится одинъ торгъ, безъ переторжки; на перевозку сухимъ путемъ изъ Варшавскаго учебнаго полигона 6-ти крѣпостныхъ 8-ми дюймовыхъ пушекъ, а изъ Варшавскаго арсенала 6-ти желѣзныхъ лафетовъ — въ крѣпость Новогеоргіевскъ, всего приблизительно вѣсомъ до2350 пудъ.

Желающіе вступить въ изустный торгъ обязаны представить, при прошеніи на гербовой бумагѣ, залогъ для обеспеченія казны по перевозкѣ орудій и лафетовъ. До пускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть представлены въ Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе въ день торга къ 11 часамъ утра, съ залогомъ.

Залогъ къ изустнымъ торгамъ долженъ быть представленъ на сумму 50 руб.; а по окончаніи торга будетъ оставленъ въ 20% отъ суммы причитающейся за провозъ орудій и лафетовъ.

Цѣны на перевозку означенныхъ предметовъ должны быть объявлены съ пуда на все разстояніе особо отъ Варшавскаго учебнаго полигона и особо изъ Варшавскаго арсенала до кр. Новогергіевска.

Подробныя условія на перевозки этой клади, желающіе мотутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 12 Іюня 1869 года.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
2—3 Сомовъ.

N. D. 4464. Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułów 3 i 11 Miasta Warszawy.

Na żądanie opieki nieletniego Łyszkiewicza i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 13 (25) Czerwca r. b. za Nr. 7562 wydanego, podaję do powszechnej wiadomości, iż w d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. to jest w Czwartek o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 467*a* przy ulicy Senatorskiej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości, jako to: garderoba, bielizna, futra, pościel i t. p. po niegdy Józefie Łyszkiewiczu pozostałe, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

Warszawa dnia 14 (26) Czerwca 1869 r.
1—1 Asesor Kolegjalny, Brodzki.

N. D. 4423. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszuwy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżka, komoda, szafka jesionowa i dwa rądle miedziane, w dniu 1 (13) Lipca 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 2379 przy ulicy Nowolipki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 14 (26) Czerwca 1869 r.
Dobronoki.

N. D. *4422. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5, i 6, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publiczne, iz prawnie zajęte na satysfakcję należności Składki Etatowej ruchomości, a mianowicie: szafa do sukien i komoda jesionowa, w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1369 r. o godzinie 1 z południa w domu pod Nr. 2165*c.* przy ulicy Franciszkańskiej przez licytację za gorowe pięniądze wiecej dającemn sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1869 r.
Dobronoki.

N. D. 4369. *Komisarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: 2 powozy, fortepjano i różne sprzęty gospodarskie, w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. o godzinie 12 z południa, w mieszkaniu debenta pod Nr. 406/7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1869 r.
2—2 Sosonko.

N. D *4306. Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.*

Доводится до всеобщаго свѣдѣнія, что въ Управленіи сего Горнаго Округа въ Домбровѣ 3 (15) Іюля с. г. будутъ производиться во второй разъ торги.

а) Въ 10 часовъ утра на отдачу въ подрядъ ремонтнаго содержанія шосейныхъ и желѣзныхъ дорогъ на двухъ лѣтніи періодъ отъ суммы 4,000 руб. сер.

б) Въ 11 часовъ утра на поставку для желѣзодѣлательнаго Завода въ Банкогой Гутѣ 20,000 пудовъ старыхъ рельсовъ, отъ цѣны 65 копѣекъ за пудъ, съ присовокупленіемъ, что торги эти будутъ произволится на такихъ же условіяхъ, какія были назначены къ первымъ торгамъ, а также какія были помѣщены въ Варшавскомъ Дневникѣ за № 102, 106 и 108

въ Домброкѣ, 6 Іюня 1869 года.
3—3 и. д. Губе.

N. D *4427. Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

На основаніи журнальнаго постановленія Варжавскаго Губернскаго Правленія состоявшагося 5 Іюня 1869 г. за № 3371, симъ объявляется, что въ Присутствіи Сохачевскаго Уѣзднаго Управленія въ городѣ Сохачевѣ, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, въ 12 часовъ утра 7 Іюля на отдачу въ подрядъ ремонта шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда Гройцо Сохачевской, Сохачевско-Лонцкой и Вискитско-Сероцкой, начиная со смѣтной суммы 6,405 руб. 80¼ коп. на 1869 г. съ пониженіемъ (in minus.)

Всякій желалающій участвовать въ торгахъ, обязанъ явиться къ означенному чи-

слу Іюля въ 12 часовъ утра, во вѣренномъ мнѣ Уѣздномъ Управленіи съ документамъ какой либо казенной касы на принятіе залога въ соразмѣрности $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 641 р. съ запечатаннымъ объявленіемъ написаннымъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже указанной формѣ и свидѣтельствомъ о зажиточности своей.

Условія къ торгамъ, могутъ быть разсмотриваемые желающими въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи въ часы службы за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Въ слѣдствіе вызова Сохачевскаго Уѣзднаго Начальника нижеподписавшійся житель (объяснить мѣсто жительства, если въ Варшавѣ, часть, улицу и № дома) симъ обявляю, что желаю взять въ подрядъ ремонтъ шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда Гройцо-Сохачевской, Сохачевско-Лонцкой и Вискитско-Серокской, на 1869 г. на точномъ основаніи составленныхъ къ торгамъ условій, за сумму такую то (прописью) въ удостовѣреніе чего настоящее объявленіе собственно ручно подписываю и квитанцію во взносѣ въ казначейство слѣдуемаго залога прилагаю, мѣсто гдѣ писано, число, мѣсяцъ и годъ.

г. Сохачевъ Іюня 11 дня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда.
Маіоръ, (. . . . .)
Дѣлопроизводитель, Барановскій.

N. D. *4386. Брезинское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 7 (19) Іюня с. г. за № 3067, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что 25 Іюня (7 Іюля) с. г. въ 11 часовъ дня, будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управлинія торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявлeніи на подрядъ дальнейшей въ семъ 1869 г. постройки шоссе II разряда изъ г. Брезинъ въ городъ Лодзь въ предѣлахъ Брезинскаго Уѣзда, начиная отъ суммы 4,849 р. 94 к. по утвержденной смѣтѣ.

Лица желающія приступить къ торгамъ, должны явится сами или прислать въ сіе Управленіе въ означенномъ срокѣ запечатанныя объявленія на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства по ниже указанной формѣ, четко, ясно и безъ подчистокъ написанныя, или зачеркнутыхъ словъ, съ указаніемъ на конвертѣ адреса: „Начальнику Брезинскаго Уѣзда, объявленіе на подрядъ постройки шоссейной дороги изъ города Брезинъ въ городъ Лодзь", къ объявленію должна быть приложена квитанція о внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залога въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ, которая должна быть пополнена удержавсимся на торгахъ лицемъ до $^1/_5$ части подрядной суммы.

Торговыя условія, могутъ быть разсмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебное время за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней

Объявленія представленныя по истеченіи выше назначеннаго числа и позже 11 часа, не будутъ приняты, написанныя же не по указанной ниже формѣ, будетъ признаны не дѣйствиуельными.

г. Брезинъ дня 10 (22) Іюня 1869 года.
Начальникъ Уѣзда,
Маіоръ, Шимановъ.
Дѣлопроизводитель, Лагуна.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Брезинскаго Уѣзднаго Управленія отъ N. числа 1869 г. симъ объявляю, что подрядъ дальнейшей постройкки шоссе II разряда изъ г. Брезинъ въ городъ Лодзь въ предѣлахъ Брезинскаго Уѣзда въ семъ 1869 г. объязываюсь исполнить по утвержденной смѣтѣ Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ за сумму руб. коп. (написать прописью) подвергаясь всѣмъ объязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны. Квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ въ количествѣ N. р. прилагаю. Постоянное жительство имѣю въ N. въ близи почтовой станціи N. писалъ въ N. дня, мца N. 1869 г.

(подписать четко имя и фамилію)

N. D. 4062 *Красноставскій Городовой Магистратъ.*

Симъ объявляетъ, что 4 (16) Іюля сего 1869 года, въ 11 часовъ утра, въ присутствій тогожъ Магистрата, будутъ производиться торги, посредствомъ запечанныхъ объявленій на постройку въ городѣ Красноставѣ каменнаго колодца, съ железнымъ каналомъ, отъ исчисленной по смѣтѣ суммы 1,781 руб. 4½ коп. сер. (in minus).

Желающіе торговатся обязаны къ вышеозначенному времени, представить чично, или прислать по почтѣ, въ Красноставскій Магистратъ объявлоніе съ приложеніемъ къ оному квитанцій казначейства въ принятій залога равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 178 руб. и свидѣтельство мѣстной власти о состоятельности соискателя.

Условія къ торгамъ и смѣту можно видѣть въ Красноставскомъ Городовомъ Магистратѣ, ежедневно за исключеніемъ, праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся симъ объявляю, что обязываюсь исполнить постройку на рынкѣ города Красностава каменнаго колодца съ желѣзнымъ каналомъ въ точномъ примененій къ смѣтѣ на извѣстныхъ мнѣ къ этому подряду установленныхъ условіяхъ за сумму N. руб. сер. (прописью) квитанцію (такого то) казначейства въ полученій имъ отъ меня залога въ количествѣ 178 р. а также свидѣтельство мѣстной власти о моей состоятельности, у сего прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ не оставленія за мною этого подряда залогъ долженъ быть мнѣ возвращенъ лично или чрезъ почтовую станиію (такую то), постоянное мое жительство въ N. сіе объязательство писано мною N. числа N. мѣсяца N. года (подписать, званіе имя и фамилія).

Г. Красноставъ, 29 Мая 1869 года.
3—3 Президентъ города, Глебовичъ.

N. D. 4431. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: różne meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, garderoba różna i t. p. w dniu 16 (28) b. m. i r. o godz. 11 rano i w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godz. 10 rano na Muranowie, zaś o godz. 11 rano maszyny do szycia za Żelazną-Bramą, w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godz. 10 rano pod 3-ma Krzyżami, w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) b. m. i r. o godz. 10 rano za Żelazną-Bramą w Warszawie, nadto w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) b. r. i dni następnych różne inwentarze i ruchomości na Wołowym targu w Pradze pod Warszawą przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 4417.

Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra, miedź kuchenna, gerderoba i bielizna męzka, samowary, srebro 14 próby i t. p. w Warszawiew d 18 (30) Czerwcar. b. o godz. 10 rano na Starem-Mieście, w d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o 10 rano za Żelazną Bramą i w d. 23 (5) t. m. o 10 rano na Grzybowie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

1—1 Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D 4416. W dniu 18 (30) Czerwca r b. o godzinie 11 z rana w Warszawie na targu publicznym Muranów zwanym i w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) t. r. o godzinie 11 na Grzybowie, rozmaite meble obrazy naczynia miedziane i t. p. przez licytacją sprzedane zostaną.

1—1 *Skierkowski*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. *3766. Судъ Полиціи Простой на Прагѣ.*

Объявляетъ симъ, что отъ подозрительнаго лица, отобрано 2 экипажные фанаря, здѣсь на Прагѣ у неизвѣстнаго лица украденныя, и приглашаетъ лице потерпѣвшее отъ этой покражи, явится въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности въ теченій 30 дней въ противномъ случаѣ, съ фанарями по закону поступлено будетъ.

Прага дня 14 (26) Мая 1869 года.
Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że od osoby podejrzanej odebrano dwie latarnie powozowe, które tu na Pradze skradzionemi być miały. Wzywa więc poszkodowanego kradzieżą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego obwieszczenia z dowodami własność usprawiedliwiającemi w Sądzie tutejszym się stawił, w przeciwnym razie, z latarniami rzeczonemi podług przepisów prawa Sąd postąpi.

Praga d. 14 (26) Maja 1869 r.
Podsędek, Bieliński.

N. D. *4036. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ*

Вызываетъ Владислава Гржешовскаго, прежде занимающагося писменными длигами при защитникѣ Плоцкаго Гражданскаго Трибуналя, нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, обвиненнаго въ поделкѣ свидѣтельства уѣзднаго училища, дабы по собственному дѣли въ теченій 30 дней явился въ здѣшній Судъ, или же увѣдомилъ о нынѣшнемъ своимъ мѣстопробываній, въ противномъ либо случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Плоцкъ 26 Мая (7 Іюня) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Władysława Grzeszkowskiego byłego dependenta przy Patronie Trybunału w Płocku a teraz z miejsca pobytu niewiadomego ażeby w sprawie przeciwko niemu o podrobienie świadectwa szkolnego obwinionemu w ciągu 30 dni jawił się w tutejszym Sądzie alho też zawiadomił o miejscu teraźniejszego swego pobytu w przeciwnym bowiem razie, postąpionem będzie podług prawa.

Płock d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *4034. Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ*

Симъ увѣдомляетъ, что Янъ Рогозинскій приговоромъ здѣшняго Суда отъ 7 (19) Мая с. г. за нарушеніе врачебныхъ уставъ наказанъ денежнымъ штрафомъ въ количествѣ р. с. 20.

Бѣла дня 21 Мая (2 Іюня) 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Валешынскій.

* * *

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż Jan Rogoziński wyrokiem Sądu Policji Poprawczej w Biełу z dnia 7 (19) Maja 1869 r. za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576 i 138 K. K. G. i P. na karę pieniężną w ilości rs. 20, skazany został.

Biela d. 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. *3786. Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Вызываетъ Боруха Вижанскаго, сына Арона и Хаи Дыны, часоваго мастера, прежде въ Суталкахъ проживающаго, а нынѣ по мѣсто пребыванію неизвѣстнаго, дабы въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Ломжа дня 19 (31) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья.
Мильбергъ.

* * *

Wzywa Borucha Wiżańskiego, syna Arona i Chai Dyny zegarmistrza, stale w mieście Suwałkach zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko niemu uformowanej stawił się, gdyż w razie przeciwnym, listami gończemi ścigany będzie.

Łomża d. 19 (31) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. *4028. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Доводитъ симъ до всеобщаго свѣденія, что Антонъ Веберъ, житель деревни Марцыяново гмины Скаржинъ Турекскаго Уѣзда, окончательнымъ приговоромъ Апеляціоннаго Суда Ц. II отъ дня 21 Декабря (2 Января) 1868/9 г. за недозволенное и неправильное врачеваніе, на основаніи ст. 576 и 91 Уложенія о Наказаніяхъ приговоренъ 10 рублевому штрафу съ двугодичнымъ полицейскимъ надзоромъ.

Тынецъ дня 28 Мая (9 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że Anton-Weber z wsi Marcyanowa gminy Skarzyn Powiatu Turekskiego ostatecznym wyrokiem Sądu Apelacyjnego K. P. z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r. za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576 i 91 K. K. G. i P. skazany został na rs. 10 kary pieniężnej z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny.

Tyniec d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. *3948. Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Въ Февралѣ мѣсяцѣ 15 (27) дня с. г. отобрано въ городѣ Радомѣ у подозрѣваемыхъ въ кражѣ евреевъ изъ Држевицы Опочинскаго Уѣзда, возвращающихся изъ Скаришевскаго ярмарка:

Гнѣдаго коня съ бѣлымъ цвѣткомъ на правой сторонѣ спины, имѣющаго 5 лѣтъ и темно-сѣрую кобылу, съ цвѣткомъ на лбѣ, имѣющую 3 лѣтъ, вмѣстѣ съ цѣлою упряжею и колѣску, которые нынѣ находятся въ здѣшнемъ Исправительномъ Судѣ депозитомъ.

Принявъ во вниманіе, что эти лошади могутъ быть украдены и сообщая объ этомъ во всѣобщее свѣденіе, призываетъ къ нимъ владѣльца съ документами удостовѣрющеми собственность.

Радомъ дня 24 Мая (5 Іюня) 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

W dniu 15 (27) Lutego r. b. zakwestjonowano w Radomiu żydowi z Drzewicy Powiatu Opoczyńskiego powracającym ze Skaryszewskiego jarmarku.

Konia gniadego z kwiatkiem białym na prawej stronie karku pięć lat mającego i skarogniadą klacz z kwiatkiem na czole mającą trzy lat, wraz z uprzężą i bryczką, które znajdują się w depozycie Sądu tutejszego.

Mając na uwadze że konie te mogą pochodzić z kradzieży podając do powszechnej wiadomości, wzywa właściciela, aby z prawami własność udowadniającemi zgłosił się.

Radom d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. *4230. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

23 Января (4 Февраля) с. г. въ 10 часовъ утра въ корчмѣ деревни Чаркова гмины Гославице Конинскаго Уѣзда, скончилась нищая Іосифа неизвѣстнаго прозвиска, лѣтъ отъ роду около 35, роста средняго, лица круглаго, волосъ темно-русыхъ, одѣтая въ плохую лѣлнюю непелецвѣтную, пеструю одежду, какъ кажется происходящая изъ гмины Старе-място, оставивъ двулѣтнаго мальчика. Потому вызываетъ лица имѣющія объ этой женщинѣ или ея родни, собщить таковыя здѣшнему Суду.

Тынецъ дня 31 Мая (12 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana, w karczmie wsi Czarkowa gminie Gosłanice w Powiecie Konińskim, umarła żebraczka Jozefa, nieznanego nazwiska, lat około 35; wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, ubrana w lichą letnią popielatą nankinową odzież, jak się zdaje pochodząca z gminy Stare-miasto, pozostawiwszy dwuletniego syna Wojciecha. Dla tego wzywa osoby posiadające jakie bądź wiadomości o tej kobiecie; lub o familji, aby takowe Sądowi tutejszemu udzielić zechciały.

Tyniec d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Bromirski.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *3597. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти, тщательно слѣдить Абрама Прусиновскаго жителя города Ленчицы обвиняемаго въ кражѣ, бѣжавшаго изъ мѣста своего жилельства, и въ случаѣ поимки онаго представить надлежащимъ порядкомъ въ выше поименованный Судъ для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты Абрама Прусиновскаго, отъ роду 40 лѣтъ, ростъ средній, глаза темные, лице продолговатое, волосы черные, особыхъ примѣтовъ не имѣетъ, одевается по еврейски, носитъ бороду и бакомбарды.

Г. Ленчица, 13 (25) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Баеръ.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. *4465. Sprostowanie.*

W ogłoszeniu o upadłości Jana Czyszkowskiego, w N-rze 126 Dziennika opuszczono przez pomyłkę nazwiko Kuratora Masy Apolinarego Sadowskiego Obrońcy Sądowego, co niniejszem uzupełnia się.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA, DZIENNIK NIE WYJDZIE.